

JERZY SIKORA*

O INTERPRETACJI ETNICZNEJ Wczesnośredniowiecznych POCHÓWKÓW ELITARNYCH. SKANDYNAWOWIE W PAŃSTWIE PIERWSZYCH PIASTÓW I NA POMORZU?¹

An Ethnic Perspective on Early Middle Ages Elite Burials – a Scandinavian presence in the first Piast state and Pomerania?

Abstract. This paper discusses two groups of early medieval burials associated with the elites of the Piast state and Pomeranian duchies: chamber graves and graves with stone constructions. Features associated with the first group appear in the Piast state and in Eastern Pomerania in the fourth quarter of the 10th century, while in Western Pomerania in the second half of the 11th and in the 12th centuries. Some, especially dating from the 10th and 11th centuries, were interpreted by Polish archaeologists as material traces of the migration of Scandinavians. A similar interpretation was also presented with reference to the graves with stone constructions, known mainly from the areas of Mazovia, Podlasie and Central Poland, where they appeared from the turn of the 10th and 11th centuries, but mainly from the second quarter of the 11th century. Previously, these graves were considered typical of the ethnic Polish (or particularly Mazovian) population. This article is an attempt to critically review these interpretations in the light of an analysis of burials and burial sites, primarily with respect to modern theories of ethnicity and archaeology as a cognitive discipline in the field of ethnic studies. The analysis presented tends to consider at least some of these graves as burials of local elites, and challenges or questions the possibility of their identification as burials of Scandinavians in the current state of research.

Keywords: elite burials, ethnic identity, chamber graves, graves with stone construction, Scandinavia, Pomerania, Piast State

ZAGADNIENIA WSTĘPNE

W ostatnich latach widoczny jest wzrost zainteresowania śladami bytności wczesnośredniowiecznych Skandynawów na południowych pobrzeżach Bałtyku oraz na obszarze państwa Piastów. Prowadzone w tej materii badania, a także

* Instytut Archeologii, Wydział Filozoficzno-Historyczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Uniwersytecka 3, 90-137 Łódź.

¹ Niniejszy artykuł zawiera partie wspólne z angielskojęzycznym artykułem, p.t. *Ethnos or Ethos?* Some remarks on interpretation of early medieval elite burials in northern Poland, który ukazał się w tomie *Scandinavian Culture in Medieval Poland*, red. S. Moździoch, B. Stanisławski, P. Wiszewski, Wrocław 2013, który ukazał się już po złożeniu niniejszego artykułu do druku. Liczne zawarte tam prace poświęcone obecności Skandynawów i elementów skandynawskiej kultury na terenach dzisiejszej Polski nie mogły być przeze mnie uwzględnione.

dyskurs popularnonaukowy, chcąc nie chcąc, koncentrują uwagę badaczy i miłośników historii w kierunku studiów funeralnych. To właśnie odkrywane w trakcie prac archeologicznych groby, stanowiące w zgodnej opinii badaczy zwarte chronologicznie, funkcjonalnie i obdarzone określonym symbolicznym ładunkiem ze społeczności, wydają się znacznie bardziej wymowne niż pojedyncze przedmioty obcej proveniencji. Obecność tych ostatnich może być przecież efektem wymiany handlowej, wojennym łupem lub obiektem ceremonialnej wymiany, a nawet mniej lub bardziej przypadkową „zgubą” wędrującego „obcego”. Pochówki postrzegane są więc jako swoiste repery, które wyrażać mają zbiorowe wyobrażenia eschatologiczne i jako takie odzwierciedlać wierzenia wspólne dla grup ludzkich utożsamianych niekiedy z etnosami (por. Zoll-Adamikowa 1996, s. 81-90; Kara 1998, s. 510). Nie sposób nie przecenić ich roli w integracji członków grupy, rekonstruowaniu porządku społecznego oraz strategii pozwalającej odróżniać grupę od innych (por. Urbáńczyk 2011, 195).

W tym miejscu konieczne jest zdefiniowanie tytułowego pojęcia pochówka elitarnego. Dla celów niniejszego tekstu uznaję, iż jest to grób:

1. Zawierający przedmioty pochodzące z mniej lub bardziej odległych regionów (tzw. importy), dobra luksusowe, odzwierciedlające poziom i styl życia elit społecznych i ekonomicznych, ich uczestnictwo w ponadregionalnej sieci wymiany dóbr i sojuszach oraz poświadczające znaczne środki finansowe zainwestowane w wyposażenie i dary grobowe.
2. Wyposażony w elementy ponadstandardowej oprawy grobu, w tym „architektury” funeralnej, jak nasypy kurhanowe, drewniane i kamienne komory grobowe oraz dodatkowe konstrukcje (elementy delimitacji przestrzeni przygrobowej, kaplice i „domy zmarłych”).
3. Opcjonalne środki transportu, charakterystyczne dla elit. W warunkach skandynawskich były to m.in. łodzie, sanie, wozy oraz elementy rzędu końskiego i wyposażenia jeździeckiego. Na terenach Słowiańszczyzny Zachodniej elementy pojazdów są niezwykle rzadkie; znacznie częściej spotyka się przedmioty związane z jeździectwem².
4. Ewentualne towarzyszące pochówki zwierzące przestrzennie, funkcjonalnie i chronologicznie związane z grobem.

Niniejszą definicję oparto na założeniach zaprezentowanych przez F. Svanberga (2003b, 131), używając pojęcia „elit” (społecznych, ekonomicznych) nieco szerszego niż zastosowane przez tego badacza pojęcie „arystokracji”. Definicja Svanberga w niniejszym tekście została zmodyfikowana i dostosowana do rzeczywistości znanej z obszaru Polski, a więc mniej rozbudowanych form pochówków,

² Jedynym znanym mi wczesnośredniowiecznym pochówkiem elitarnym z obszaru Słowiańszczyzny Zachodniej zawierającym skrzynię wozu jest grób 34 ze Stargardu Wągrowickiego (Starigard – Oldenburg – Gabriel, Kempke 2011, 62-63, Taf. 70-80). Na kilku cmentarzyskach pomorskich zarejestrowano groby łódzowe (Góra Chełmska w Koszalinie, Cedynia, Uznam, ewentualnie Wolin – Rębkowski 2007, 139; Biermann 2009, 121-135), które także są uznawane za efekt skandynawskich wpływów kulturowych.



Ryc. 1. Groby komorowe na terytorium współczesnej Polski X-XII wieku

oszczędniejszego operowania artefaktami deponowanymi w grobach oraz brakiem pewnych pochówków ludzkich (interpretowanych jako ofiary), towarzyszących grobom elitarnym (co spotykamy na obszarze Skandynawii).

Na terenie Polski i Pomorza wyróżnić można zespoły grobowe, które niewątpliwie można zakwalifikować do grona pochówków elitarnych, datowane na okres pomiędzy drugą połową X a schyłkiem XII w., które przez część badaczy uznane zostały za pochówki ludności obcoetnicznej, skandynawskiej, kojarzonej głównie z wojownikami, ewentualnie ich rodzinami. Pochowanych tam osobników zwykle identyfikuje się z grupą zawodowych (cokolwiek to w realiach wczesnego średniowiecza oznacza) wojowników, na służbie piastowskich władców. Obiektem mojego szczególnego zainteresowania w niniejszej pracy będą dwie główne grupy obiektów

funeralnych, które historiografia obdarzyła takimi znaczeniami, a mianowicie tzw. groby komorowe oraz groby z kamiennymi konstrukcjami.

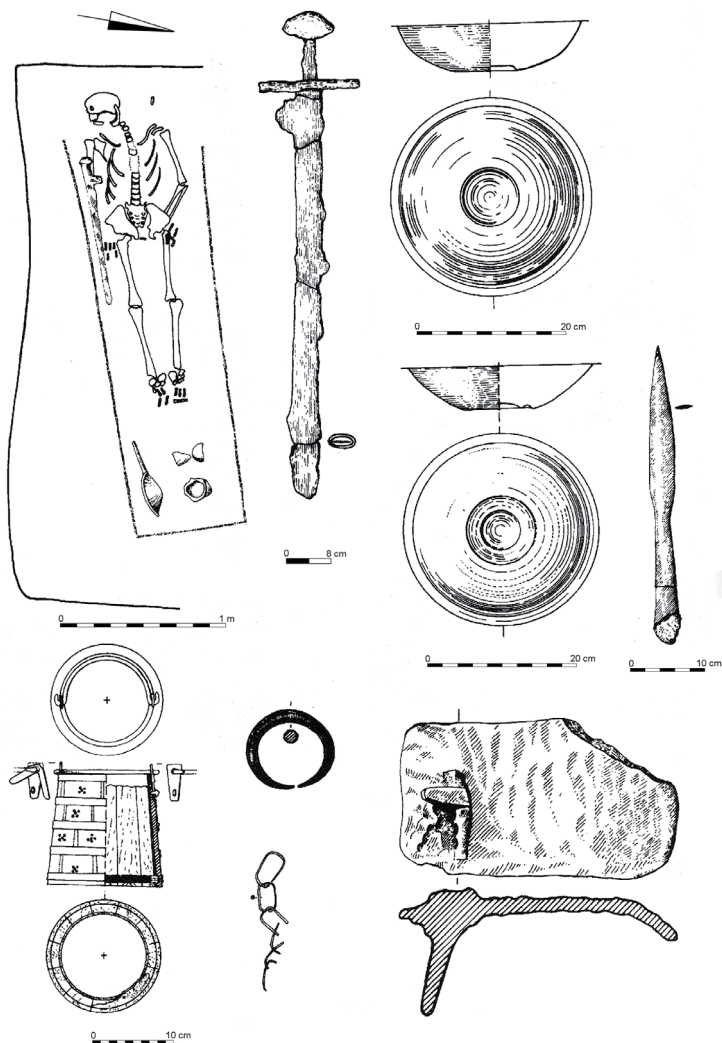
Groby komorowe w ostatnich latach są szczególnie obiektem zainteresowania badaczy. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż polscy archeolodzy stosunkowo niedawno nauczyli się je identyfikować. Choć pierwsze obiekty tego typu rozpoznano już w latach siedemdziesiątych XX w. (na cmentarzysku w Cedynii, na Pomorzu Zachodnim), to dopiero badania ostatniego dwudziestolecia przyczyniły się do zarejestrowania szeregu dalszych obiektów i podstawowego rozpoznania zagadnienia oraz szerszej recepcji problemu w środowisku badaczy. Do dzisiaj groby komorowe rozpoznano w: Sowinkach (Krzyżowski 1995; 1997), Kałdusie (Chudziak 2002; 2003), Dziekanowicach (Wrzesiński 2010), Pniu (Drozd, Janowski 2007a; 2007b; 2007c; Drozd, Janowski, Polišński 2009), Dębczynie (Wrzesiński 2010), Bodzi (Buko, Sobkowiak-Tabaka 2011; Kara 2013) i Ostrowitem (Drozd-Lipińska i inni 2013). Nowe badania terenowe pozwoliły rozpoznać kolejne groby komorowe w Ciepłym (Ratajczyk 2011), a ponowna analiza archiwalnej dokumentacji pozwala domniemywać istnienia takich pochówków na kolejnych stanowiskach (w tym w Napolu – Stawska 1993; 2003, może także w Dębinie i Lubieniu (por. Sikora 2010, 302, przyp. 13³). Prawdopodobnie grobem komorowym był też tzw. grób kasztelana w Czersku (Bronicka-Rauhut 1998, 97⁴).

Ponieważ w polskiej literaturze przedmiotu pojawiają się liczne publikacje poświęcone tej kategorii obiektów (zwłaszcza: Janowski 2011a; 2011b), nie ma potrzeby poświęcać więcej miejsca na ich opis. Poprzestańmy więc na stwierdzeniu, że groby komorowe to pochówki złożone w obszernych jamach (o szerokości przekraczającej zwykle 1-1,5 m oraz długości ponad 2 m), w których pomieszczono drewnianą konstrukcję komory grobowej: palisadowej, zrębowej lub sumikowo-łątkowej, wykonanej z dranic lub belek, niekiedy uzupełnianych dodatkowymi konstrukcjami kamiennymi, mającymi za zadanie stabilizować drewnianą komorę w jamie grobowej. Zwłoki składano wewnątrz komory bezpośrednio na podłodze pomieszczenia lub w osobnej trumnie⁵.

³ Wydawca artykułu z konferencji wolińskiej z 2009 r., opublikowanego w 2010 r. (Sikora 2010) wyrzucił z tekstu przygotowaną wcześniej i złożoną do druku bibliografię, dlatego w tym miejscu pozwolę sobie część jej powtórzyć. Odnośnie do grobu w Dębiny zob. Pokuta, Wojda 1979, 93, 114; grób z Lubienia opublikowany w Wójcikowie 1972, 171; T. Kurasiński i K. Skóra, autorzy monografii cmentarzyska (2012, 20-23, 172) nie łączą grobu ze zjawiskiem grobów komorowych.

⁴ Jama grobu w Czersku miała długość 3 m, co odpowiada wymiarom jam grobów komorowych. Wewnątrz znajdowała się trumna z okuciami metalowymi, w której znajdował się szkielet wraz z zestawem zdeponowanych przedmiotów, pośród których na uwagę zasługują miecz typu α wg Nadolskiego, grot włóczni, dwie misy brązowe i drewniane wiadro (Bronicka-Rauhut 1998, 97). Wymiary jamy grobowej, okuta trumna i garnitur darów grobowych w pełni odpowiadają znaleziskom grobów komorowych zarówno z obszaru Polski, jak i Skandynawii.

⁵ Komora grobowa tym różni się od trumny, że była budowana na miejscu i nie mogła być transportowana, inaczej niż trumna, która z zasady jest mobilna i służy nie tylko do składania zwłok w grobie, ale także do ich transportu (por. Gräslund 1980, 7). Znacznie bardziej płynne są kryte-



Ryc 2. Czersk. Domniemany grób komorowy (według Bronickiej-Rauhut)

Pierwszym, który wysunął propozycję uznania grobów komorowych, odkrytych podczas badań cmentarzyska w Kałdusie, za domniemane pochówki Skandynawów,

ria odróżniające komorę grobową od obstawy drewnianej. Większość autorów podkreśla tutaj znaczenie wymiarów – komory są większe od obstaw. Jednak kryteria, jakie w literaturze proponowano, wydają się w znacznej mierze subiektywne. Por. Gräslund 1980, 7-12, 27-36; Lehtosalo-Hilander 1982, 24-26; Eisenschmidt 1994, 16-25; por. uwagi A. Janowskiego 2011b, 387 i n.)

był W. Chudziak (2002), zauważając ich podobieństwo do obiektów znanych głównie z Danii, opisanych przez S. Eisen Schmidt (1994). Nieco wcześniej, w 1998 r. ukazał się natomiast artykuł M. Kary poświęcony pochówkowi z Ciepłego (Kara 1998), który najpewniej także był grobem komorowym (co pośrednio poświadczają nowsze odkrycia na tym cmentarzysku – Ratajczyk 2011) i który uznany został za pochówek uzbrojonego kupca pochodzenia Skandynawskiego. Autor jednak nie opierał owej atrybucji na formie pochówka, słabo zresztą znanej, skupiając się na analizie odnalezionych w nim przedmiotów. W kierunku „skandynawskich” interpretacji szły także uwagi A. Buko poświęcone znaleziskom z Kaldusa (Buko 2005, 358) oraz sugestie W. Duczko (2011, 67).

Groby z konstrukcjami kamiennymi stanowią grupę zdecydowanie mniej zwartą, jeszcze bardziej zróżnicowaną wewnątrz od grobów komorowych. Mianem tym opisać można zjawisko określane w literaturze jako „groby kamienne”, „groby z obudową kamienną”, a niekiedy jako „mazowieckie” (rozważania dotyczące terminologii – zob. Kordala 2006, 93-94 – tam literatura). Rozmiary i forma grobów określanych tym mianem jest zróżnicowana, są wśród nich zarówno groby z kamiennymi obstawami (przy czym mogły to być dookoła wieńce kamieni układane wewnątrz jamy, wokół jamy, lub też samej jamy nie było wcale, a wieńiec kamienny wyznaczał zasięg grobu, lub też całe kamienne „suche” mury, tworzące ściany komory lub „sarkofagu”) lub/i brukami (niekiedy wielowarstwowymi). Te często imponujące rozmachem do dzisiaj i całkiem nieźle eksponowane w przestrzeni obiekty znane są w polskiej archeologii od jej wieku niemowlęcego – pierwsze rozkopywali archeolodzy amatorzy, jak F. Tarczyński już w XIX wieku. Od tego czasu są przedmiotem nieustającej dyskusji i badań, podczas których poświęcono im całkiem sporą bibliografię (z ważniejszych prac wymienię: Rauhut 1971; Dulinicz 1998; Miśkiewiczowa 1998; Skalski 2002; Piotrowski 2003; Kordala 2006; Dulinicz 2009; ostatnio ważne prace M. Dzika 2011; 2012 – gdzie nowe ustalenia dotyczące m.in. długiego trwania tej tradycji, w głąb późnego średniowiecza).

Groby z konstrukcjami kamiennymi szczególnie charakterystyczne są dla północnego Mazowsza i Podlasia, jednak spotyka się je także na innych obszarach kraju: w Polsce Centralnej (Lutomińsk, Kurowo koło Piątku), na Pomorzu, sporadycznie w Wielkopolsce oraz na granicy Polski Centralnej, Mazowsza i Małopolski (Końskie). Ich chronologia wydaje się znacznie szersza niż grobów komorowych. L. Rauhut, autor podstawowej monografii im poświęconej, ustalał ją na okres między pierwszą połową XI a połową XII w., przy czym na Podlasiu trwać miały po wiek XIII (Rauhut 1971, 451). Początki zjawiska podobnie datował dla północnego Mazowsza T. Kordala (2006, 215), uważając jednak pochówki podlaskie za starsze od mazowieckich. Biorąc pod uwagę znaleziska z Lutomińska, wydaje się, że nie będzie obciążone większym błędem datowanie grobów kamiennych w Polsce od początków XI lub przełomu X i XI wieku. Schyłek użytkowania podobnych konstrukcji następował na różnych obszarach w różnym

czasie; na Podlasiu, jak się zdaje, później niż dotąd przypuszczano, bo dopiero w okresie późnego średniowiecza (Dzik 2011).

Zarówno wśród grobów komorowych, jak i grobów z konstrukcjami kamiennymi spotyka się pochówki bogato wyposażone w ozdoby, broń, przedmioty luksusowe (w tym misy brązowe), drewniane wiadra z metalowymi okuciami, i obiekty, które gdyby nie nakład pracy włożone w konstrukcję grobu i jego niewątpliwa kosztowność, uznane zostałyby za „ubogie” (np. grób 125/01 z Kaldusa i grób 23 z Ostrowitego), wyposażone wyłącznie w noże żelazne⁶.

HISTORIA ZMIENNYCH INTERPRETACJI

Obie wymienione kategorie pochówków wczesnośredniowiecznych były w ostatnich latach obiektem szczególnego zainteresowania badaczy, przy czym jednym z tematów rozpraw, analiz i dyskusji są ich możliwe związki z żywiołem obco etnicznym. Dla obu kategorii proponowano w literaturze interpretacje łączące ich genezę z napływem ludności skandynawskiej, względnie ruskiej („warego-ruskiej”). W obu przypadkach interpretacje te dalekie są od osiągnięcia naukowego konsensusu.

Jak bardzo odmienne potrafią być wnioski wysnute na podstawie archeologicznej analizy wyposażenia pochówków i szczegółów konstrukcji grobów, mogą świadczyć różne interpretacje proponowane dla sztandarowego stanowiska z grobami elitarnymi, jakim jest niewątpliwie cmentarzysko w Lutomiersku. Przypomnijmy, że wśród pochowanych tam osobników dostrzegano wojowników ruskich lub warego-ruskich w służbie piastowskich książąt (choć w różny sposób motywowano historyczne okoliczności ich przybycia: Jażdżewski 1951, 158-159; Nadolski, Abramowicz, Poklewski 1959, 148-149; Kiersnowska 1992; Skalski 1995, 87; Kordala 2006, 243, 248; ostatnio też Duczek 2011, 67), przybyszów ze Skandynawii, ściślej ze Szwecji (Kara 1991, 108, przyp. 54, 112; Kajzer 1996, 106-107), Danii lub Gotlandii (Chudziak 2001, 87-88), koczowników lub elementy kultury koczowniczej (Tryjarski 1975, 616; Leciejewicz 1989, 175; Hensel 1987, 647-649; por. Świątkiewicz 2002, 90; Wołoszyn 2004, 260-261), lub po prostu wpływy północno-zachodniosłowiańskie i pruskie (Świętosławski 2006, 120, przyp. 11; zob. Sikora 2011, 125; zob. też uwagi Rohrer 2009, zwłaszcza w odniesieniu do nieporuszonych tutaj problemów z etniczną interpretacją innych stanowisk funeralnych, w tym wielkopolskich).

⁶ Klasyfikacja grobów pod względem „bogactwa”, chętnie wykorzystywana przez archeologów, ma więcej wspólnego z percepcją współczesnego badacza niż realiami historycznymi. W wielu wypadkach procesy podepozycyjne sprawić mogły całkowity rozkład cennych przedmiotów wykonanych z surowców organicznych.

Kontrowersje dotyczące etnicznej interpretacji przynajmniej części grobów w Lutemiersku są w pewnym sensie pochodną lub ściśle łączą się z dyskusją, która w ostatnich latach trwa wokół zagadnienia tzw. mazowieckich grobów z konstrukcjami kamiennymi. Obiekty te od lat zwracały uwagę badaczy swoją wyróżniającą się w terenie formą. Przez lata uważano je za wyznacznik żywiołu polskiego, lub ściślej mazowieckiego (tak choćby Rauhut 1971; por. też Kalaga 2001). J. Gąssowski na tej podstawie próbował dowodzić pierwotnej przynależności Końskich do Mazowsza (Gąssowski 1950). K. Musianowicz (1960) i J. Skrzyńska-Jankowska (2006) uważały ich obecność na Podlasiu za wyznacznik osadnictwa mazowieckiego. Całkiem nową interpretację cmentarzysk z grobami z konstrukcjami kamiennymi zaprezentowała na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. T. Kiersnowska (1992), uznając je za pochówki ludności skandynawskiej lub „warego-ruskiej”. Powiązano je z konkretnymi wydarzeniami historycznymi (pomoc Jarosława Mądrego dla Kazimierza Odnowiciela w kampanii o odzyskanie Mazowsza) i zaproponowano identyfikację z członkami wielkich rodów możnowładczych średniowiecza (głównie Adwańców, później także Łabędzi). Koncepcję tę przejął i rozwinął w nieco bardziej analityczny sposób T. Kordala (2006). W podobnym kierunku zmierzały zresztą ustalenia K. Skalskiego (2002). Także M. Dulnicz zwracał uwagę na podobieństwo tych grobów do zwyczajów skandynawskich, głównie konstrukcji znanych z Birki (Dulnicz 1998, 107), powołując się na przykład T. Kiersnowskiej. W późniejszym okresie wyrażał jednak zdanie, iż przynależność etniczna pochowanych w nich zmarłych jest „raczej nie do udowodnienia”, dodając jednak zaraz: „A przy tym nie aż tak istotne (określenie etniczności – dop. J. Sikora), bo nie sądzę, by przynależność do obcej lub mniejszościowej grupy etnicznej mogła być przeszkodą dla majątkowego i społecznego awansu jednostki” (Dulnicz 2009, 392)⁷.

Szczególnie wymowna jest historia interpretacji etnicznej wczesnośredniowiecznego grobu w Ciepłym. Bezpośrednio po odkryciu w 1900 r. był on powszechnie uznawany za pochówek Skandynawa – widziano w nim najczęściej uzbrojonego kupca (także w polskiej literaturze – Kostrzewski 1946, 87; 1966, 152; Nadolski 1954, 88, 91). Dopiero J. Żak pod koniec lat pięćdziesiątych XX w. zaprezentował nową interpretację grobu jako pochówka „zamożnego rycerza, a może nawet wielmoży pomorskiego” (Żak 1957, 178). Choć ta interpretacja nigdy nie była jedynie obowiązująca, to bez wątpienia przyjęła się bardzo szeroko (por. Hensel 1987, 681, przyp. 240; Chońska-Bochdan 1990, 80-81; Leciejewicz 1993, 58; por. Skalski 1995, 87, gdzie niejednoznaczna opinia). Dopiero w latach dziewięćdziesiątych XX w. powrócono do wersji „skandynawskiej” (tak: Kara 1991, 99, przyp. 3; 1993, 43; Kajzer 1996, 105-107),

⁷ Analogiczną opinię o nieistotności etnicznej tożsamości w warunkach wczesnego średniowiecza prezentowali też inni autorzy (np. T. Kordala 2003, 565). Autorzy ci mniej lub bardziej świadomie stosowali więc sytuacyjno-instrumentalny paradygmat etniczności znany dzięki studiom F. Bartha (1969). Zachodzi jednak pytanie: czy opinia ta odzwierciedla rzeczywiste realia wczesnego średniowiecza, czy też może raczej całkiem współczesne doświadczenia?

którą utrwaliła publikacja M. Kary z 1998 roku (zob. też D u c z k o 2000, 34-35; Ł o s i ń s k i 2000, 495).

W publikacji z 2011 r. zwracałem już uwagę na zbieżność pojawiania się wymienionych interpretacji z całkiem aktualnymi wydarzeniami historycznymi (S i k o r a 2011, 123-125). Pojawia się pytanie, w jakim stopniu przypadkowy jest wzrost znaczenia interpretacji „słowiańskich” w odniesieniu do grobów z konstrukcjami kamiennymi czy grobu w Ciepłym w okresie między latami pięćdziesiątymi a osiemdziesiątymi XX w., kiedy w propagandzie władz państwowych PRL pojawiały się wyraźne wątki „słowianofilskie”, a szczególną wagę przywiązywano do dowodzenia odwiecznej słowiańskości „Ziem Odzyskanych” (w tym Pomorza)? Czy całkowicie przypadkowe jest pojawienie się interpretacji „skandynawskich” w momencie, kiedy Polska otworzyła się na Zachód, runął mur berliński, a kraj zaczął proces integracji ze strukturami europejskimi? Zjawisko to zauważane jest nie tylko przez badaczy polskich. W ostatnim czasie problematyką tą zajęł się G. Cattaneo, doktorant z paryskiej Sorbony, zadając pytanie: *Are the Vikings opening Poland to the European Union?* (C a t t a n e o 2009, 11). Jego praca zawiera szereg pomyłek i nieporozumień, wynikających częściowo ze znajomości polskiej literatury przedmiotu „z drugiej ręki”. Pomimo to pytanie wydaje się dość trafne. Budzi jednak refleksje o nieco szerszym znaczeniu: jak dalece archeologia powinna wpisywać się w aktualne problemy polityki? Nie ulega wątpliwości, że teraźniejszość wpływa (często w sposób nie w pełni uświadamiany) na nasze postrzeganie przeszłości. Nie chodzi tutaj więc koniecznie o jakąś konformistyczną współpracę archeologów z aktualną władzą polityczną, a raczej o nie zawsze w pełni uświadamiany wpływ. W końcu bowiem „Przeszłość jest (...) tylko dynamicznym obrazem przeszłości, kształtowanym przez zmiany zachodzące we współczesnym świecie. Jest zniekształconym i opóźnionym odbiciem teraźniejszości” (P. U r b a ń c z y k 2000, 12; por. S i k o r a 2011, 124, też uwagi W i l l i a m s a 2005, 200-201 o tym, że wpływ współczesnej polityki i ideologii na archeologów podejmujących studia nad wczesnośredniowiecznym obrządkiem pogrzebowym nie dotyczy bynajmniej tylko minionych pokoleń badaczy)⁸.

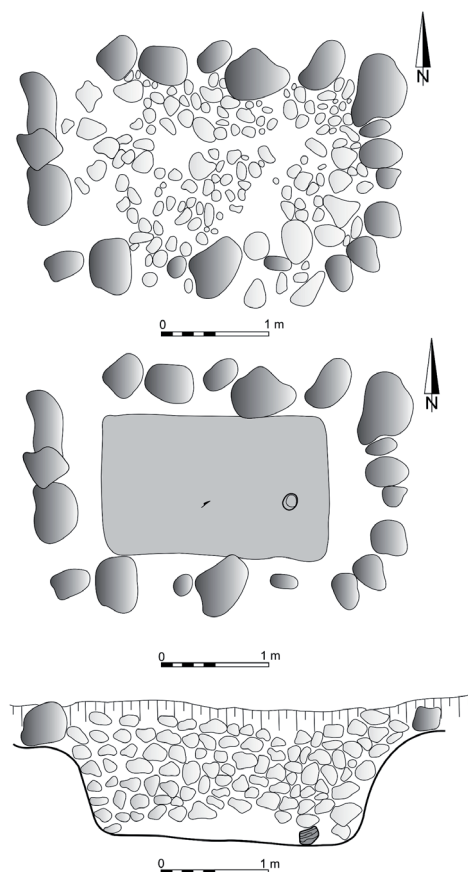
PRZEDMIOTY

W tym miejscu wrócić należy do postawionego w pierwszych zdaniach niniejszego tekstu problemu nadawania interpretacji etnicznej na podstawie zestawu znalezionych w grobie przedmiotów, ewentualnie na podstawie typu grobu, szczegółów konstrukcyjnych i charakteru obrządku pogrzebowego. Czy takie postępowanie ma

⁸ Osobną kwestią jest to, czy autor niniejszych słów sam nie ulega owym wpływom, negując proste etniczne interpretacje i powątpiewając w skandynawską atrybucję licznych zespołów grobowych. Po ponad 20 latach ustrojowych transformacji w Polsce, wejściu do Unii Europejskiej i niewątpliwym kryzysie unijnych instytucji, a także coraz głośniejszymi artykułowanymi partykularyzmami narodowymi, uległem być może archeologicznej wersji eurosceptycyzmu...

w ogóle naukowe uzasadnienie i jakie są rzeczywiste kompetencje archeologa w dziedzinie studiów etnicznych? Dyskusja na ten temat toczy się w nauce polskiej od dość dawna i przebiega dwutorowo – z jednej strony mamy do czynienia z pewną liczbą publikacji o charakterze teoretycznym, metodologicznym, w których dość sceptycznie ocenia się możliwości archeologii w tej dziedzinie (M a m z e r 1998; 1999; T a b a c z y ń s k i 2005), z drugiej zaś praktykę badawczą, w której dokonuje się określeń etnicznej przynależności pochowanych w grobach osobników, głównie na podstawie dwóch kryteriów: obrządku pogrzebowego i znalezionych w grobie przedmiotów. Warto zauważyć, że niekiedy nawet ta atrybucja przedmiotów budzi wątpliwości w zakresie artykułowanych wniosków. Jak słabe bywają podstawy takiej atrybucji przedmiotów znajdujących w grobach komorowych, wykazał ostatnio A. J a n o w s k i (2011b, 392-394). Z kręgiem skandynawskim badacz ten skłonny był wiązać jedynie grot włóczni z grobu 151 i topór z grobu 69 w Sowinkach oraz misy brązowe z Kałdusa i Pnia, choć te z zastrzeżeniem, że „problem ten wymaga dalszych, pogłębionych studiów” (J a n o w s k i 2011b, 392). Problem mis brązowych rzeczywiście wymaga rozwinięcia. Skandynawską genezę zwyczaju deponowania w grobach mis brązowych sugerowali swego czasu A. Janowski, T. Kurasiński, a za nimi T. Kordala (J a n o w s k i 2003, 343-344; J a n o w s k i, K u r a s i ń s k i 2003, 664; K o r d a l a 2006, 241). Wydaje się, że spory wpływ na te interpretacje miała monografia G. Trotziga poświęcona naczyniom metalowym pochodzącym z Gotlandii, z której wynika znaczna popularność zwyczaju deponowania mis brązowych w grobach na tej wyspie, szczególnie w młodszych fazach okresu wikingów (T r o t z i g 1991). Sądzę, że obecnie na to zjawisko spojrzeć można inaczej, odkąd dysponujemy monografią tej grupy zabytków U. Müllera, zbierającą podstawowy korpus znalezisk z całej Europy (2004). Zestawienia sporządzone przez tego badacza wskazują dość wyraźnie, że misy są stosunkowo rzadko spotykane na terenie Skandynawii, z wyjątkiem Gotlandii. Warto tutaj jednak pamiętać o pewnej specyfice kulturowej wyspy na tle Skandynawii. Ponadto misy często pojawiają się na obszarach objętych osadnictwem bałtyjskim i fińskim. Skupisko grobów z misami brązowymi na południowym pobrzeżu Bałtyku (na terenie Pomorza, Wielkopolski i Mazowsza) jest jednym z największych w Europie (por. M ü l l e r 2004, 102, karte 7). Zresztą, ostatnie odkrycia, które z oczywistych względów nie były znane U. Müllerowi (m.in. w Ostrowitem i Ciepłym) pozwalają postrzegać je jako jeszcze większe. Jeśli więc był to zwyczaj skandynawski, to dlaczego częściej niż na terenie Skandynawii (poza Gotlandią) spotykany był w państwie Piastów i na Pomorzu?

Do zestawienia przedmiotów pochodzenia skandynawskiego dodać można jeszcze krzyżową zawieszkę typu Hiddensee z grobu 62 z cmentarzyska w Dziekanowicach (K l e i n g ä r t n e r 2011). Całkowicie brakuje w polskich grobach komorowych charakterystycznych dla pochówków skandynawskich przedmiotów kobiecych, jak zapinki żółtowiawe, spotykane w grobach komorowych w Skandynawii i na terenach skandynawskiego osadnictwa w Europie Wschodniej czy na Wyspach Brytyjskich. Występują za to zabytki typowe dla zachodniosłowiańskiego kręgu kul-



Ryc 3. Pokrzywnica Wielka, grób 8. Przykład grobu z konstrukcją kamienną (według Rauhuta)

turowego: kabłączki skroniowe (Pień), kaptorgi (Dziekanowice, Kałdus, Pień), zausznicze (Pień, Kałdus – tutaj tylko srebrny paciór zauszniczy typu Świątki)⁹.

⁹ Kaptorgi odnajdywane są także na obszarze Skandynawii, w tym w Birce, Haithabu czy w skarbach gotlandzkich, co przypomniła niedawno A. Sztýber (2010). Kaptorgi odnaleziono także na cmentarzysku w Bodzi. Jednak do czasu pełnej publikacji wyników badań na tym stanowisku należy powstrzymać się od opinii na jego temat. Wyraźny eklektyzm zarówno w kulturze materialnej reprezentowanej przez zdeponowane w grobach przedmioty, jak i w cechach obrządku pogrzebowego bez wątpienia stanowi wyzwanie dla badaczy. Cechą nietypową jest orientacja grobów na osi N-S (choć podobna charakteryzuje pochówki komorowe z Ciepłego) oraz ślady grodzenia terenu. Sądzę, że podkreślanie dla nich analogii anglosaskich (Kara 2013, 118) niczego nie wyjaśnia, gdyż są one kilka stuleci starsze od tego stanowiska i w żaden sposób nie mogą stanowić bezpośredniego wzorca.

Problematyczne wydają się także niektóre prezentowane w literaturze interpretacje przedmiotów odnajdywanych w grobach z konstrukcjami kamiennymi. Szczegółowa analiza wszystkich artefaktów zajęłaby zbyt wiele miejsca, dlatego skupię się tutaj na wybranych przykładach takiej chybionej atrybucji etnicznej, jakie odnaleźć można w publikacji autorstwa T. Kordali (2006).

Po dość wyczerpującym omówieniu zagadnień związanych z grobami z konstrukcjami kamiennymi autor przechodzi do wniosków ogólniejszych i konstatuje: „...nekropole z grobami kamiennymi zdają się obcym elementem kulturowym, co sugerują oryginalne formy pochówków oraz kontekst osadniczy tych stanowisk. W tej sprawie potrzebne są jednak argumenty bardziej jednoznaczne, a nie tylko ogólnikowe przesłanki” (Kordala 2006, 236). I argumentem takim ma być analiza pochodzenia przedmiotów zdeponowanych w grobach. Wedle badacza cały szereg zabytków pochodzących z kamiennych grobów Mazowsza wykazuje proveniencję skandynawską, ewentualnie ruską. Przy czym sam autor podaje fakty zdające się w niektórych przypadkach tej atrybucji zaprzeczać. Przykładowo, pisząc o mieczu z grobu 16 w Pokrzywnicy Wielkiej, uznaje jego oprawę za efekt późniejszych przeróbek i określa jego jelec jako typ Z (wedle typologii Petersena zapewne). Autor przyznaje, że ten typ spotyka się w Norwegii, Szwecji, Finlandii, Anglii, Rosji i na Łotwie, ale podkreśla, że „wydaje się prawdopodobne, iż jakąś rolę w nadaniu ostatecznej postaci (oprawa) oraz w przemieszczeniu miecza (...) mogli odegrać Skandynawowie” (Kordala 2006, 237). Oczywiście, że mogli, ale obawiam się, że w rzeczywistości trudno jednoznacznie i bezdyskusyjnie uznać oprawę za wielofazowy konglomerat – głowica i jelec wykazują wspólne cechy stylistyczne, które choć przypominają nieco styl skandynawski, wydają się genetycznie nawiązywać do wzorców sztuki romańskiej. Nie ma żadnych dowodów, by oprawa miecza pochodziła ze Skandynawii. L. Marek (2004, 34) uważa go za wyrób bałtyjski, z czym zgadza się autor ostatniej monografii mieczy wczesnośredniowiecznych P. Pudło (2012, 206-208). Ten ostatni wskazuje też na konieczność uznania go raczej za odmianę typu α wg typologii Nadolskiego, której cechą dystynktywną są soczewkowate głowice, niż typu Z, na co zdaje się wskazywać jelec (Pudło 2012, 121-122).

W innym miejscu czytamy o mieczu określonym jako typ M (wedle Petersena) znalezionym w Gromicach. Mimo że autor cytuje A. Nadolskiego, który podkreślał ogólnoeuropejski charakter tego typu (Nadolski 1954, 32), to jednak zaznacza, iż takiej broni „dowodnie używali wikingowie podczas swych zamorskich wypraw” (Kordala 2006, 237), co ma zapewne świadczyć o pochodzeniu miecza z Gromic. Typologiczna przynależność tego miecza do typu M jest w rzeczywistości problematyczna, podobnie jak tezy o jego skandynawskiej proveniencji¹⁰.

Znacznie ważniejsze jest zapewne występowanie podobnych śladów ogrodzeń (lub konstrukcji naziemnych) wokół grobów w Dziekanowicach, Kałdusie, Pniu, Napolu oraz Dębczynie.

¹⁰ P. Pudło wskazuje na cechy konstrukcyjne miecza i opowiada się za zaliczeniem go do typu H wg typologii Petersena, z uwagi na obecność śladów po nitach, wskazujących na pierwotne istnie-



Ryc 4. Misy brązowe w rejonie Morza Bałtyckiego (na podstawie Müllera, z uzupełnieniami J. Sikory)

Jeszcze innym przykładem jest określenie toporów typu M (wg Petersena) jako broni „typowo skandynawskiej” (Kordala 2006, 237), choć w rzeczywistości ponownie jest to typ uzbrojenia powszechnie spotykany na rozległych obszarach północnej części wczesnośredniowiecznej Europy. Zapewne miał on skandynawską genezę, ale nie można zapominać, iż znacząca koncentracja ich występowania,

nie nakładki głowicy (Pudło 2012, 50).

a zapewne także jedno z centrów ich produkcji w XI-XII w. mieściło się na obszarach bałtyjskich (K a z a k e v i č i u s 1996; por. K u r a s i ŋ s k i 2005). Nie możemy na obecnym etapie badań wykluczyć możliwości napływu polskich egzemplarzy właśnie stamtąd.

Podobne skandynawskie i ruskie atrybucje nadawane są niekiedy dość zaskakującym zabytkom, jak pucharek na pustej nóżce z Ośnicy, powiązany przez T. Kordalę z nurtem tzw. ceramiki drohiczyńskiej (K o r d a ł a 2006, 239-240), prawdopodobnie na podstawie faktu, iż w trakcie badań z lat pięćdziesiątych XX w. prowadzonych w tym ośrodku znaleziono dość dużą liczbę podobnych naczyń (dużą, czyli łącznie 61 fragmentów). Znając zarówno ten zabytek, jak i ceramikę drohiczyńską z autopsji, mogę z czystym sumieniem tę atrybucję uznać za wątpliwą, wręcz wykluczoną. Pucharki na pustej nóżce są bez wątpienia typem ceramiki związanym z elitami społecznymi, ale trudno im nadawać jakiegokolwiek etniczne atrybucje wobec ich względnej popularności w okresie od IX do XIII w. i rozpowszechnienia na znacznych obszarach zachodniej Słowiańszczyzny (o pucharkach zob. L e ś n y 1976; D ą b r o w s k i 1999). T. K o r d a ł a wymienia także przeszliki z różowego łupku wołyńskiego w gronie przedmiotów o ruskiej proveniencji (2006, 240). Jak jednak zauważa sam T. Kordala: „z Wołynia rozchodziły się one po całej ówczesnej Słowiańszczyźnie”. Mimo że ośrodek ich produkcji rzeczywiście znajdował się na wschodzie, ich obecność, przy znacznej popularności na rozległym terenie, w żadnym razie nie może być argumentem wskazującym na ewentualne obce pochodzenia używających je osobników (por. ustalenia M. Wołoszyna odnośnie do przeszlików z łupku – W o ł o s z y n 2004, gdzie odmawia im znaczenia jako wyróżnika etnicznego, w przeciwieństwie do np. szklanych bransolet). Metodologicznie problematyczne jest nie tylko opatrywanie tych przedmiotów etnicznymi atrybucjami, ale także pewien wzorzec postępowania badawczego, w którym przedmioty o zakładanej ruskiej proveniencji mają dowodzić pochodzenia osób, w których grobach zostały znalezione. Buduje się przy tym karkołomny ciąg skojarzeń: ruski – warego-ruski – skandynawski.

W odniesieniu do cech obrządku pogrzebowego, mających być kolejnymi argumentami na rzecz „warego-ruskiego” pochodzenia osób pochowanych na cmentarzyskach z grobami z kamiennymi konstrukcjami na północnym Mazowszu, T. Kordala pisał o pochówku końskim ze wspominanych tutaj Gromic: „możemy uznać go za relikt obcego obrządku pogrzebowego, być może z kręgu kultury skandynawskiej, bałtyjskiej lub ludów stepowych” (K o r d a ł a 2006, 237). Nie znamy szczegółów dotyczących tego znaleziska, gdyż znane jest wyłącznie z badań nieprofesjonalnych (wzmianka prasowa w „Głosie Mazowsza” nr 142, 1935, s. 3), ale nie ma to aż tak dużego znaczenia wobec faktu, iż pochówki koni nie są bynajmniej w jakiś ekskluzywny sposób związane ze Skandynawią, Bałtami czy ludami stepowymi. W grobach elitarnych pojawiają się w bardzo różnych miejscach i okresach chronologicznych (od merowińskiego pochówka Childeryka w Tournai

po wczesnopiastowskie cmentarzysko w Pniu na Pomorzu¹¹). Kości koni spotyka się także sporadycznie w ciałopalnych pochówkach słowiańskich sprzed połowy X w. (K a l a g a 2006, 136-138). W związku z obrzędkiem szkieletowym na obszarze Polski notowano go w Dziekanowicach (W r z e s i ń s k a, W r z e s i ń s k i 1998) w Wielkopolsce, Górzycy (S o c h a, S u j k o w s k a-S o c h a 2010) i Jordanie (O s y p i ń s k a, O s y p i ń s k i 2012) na Ziemi Lubuskiej oraz Pniu (D r o z d, J a n o w s k i, P o l i ń s k i 2011) na pograniczu pomorsko-kujawskim.

Z powyższych uwag wyraźnie wynika, że nie możemy mówić o wyraźnym komponencie przedmiotów proveniencji skandynawskiej, względnie „warego-ruskiej” (cokolwiek miałyby to oznaczać) w omawianych grobach elitarnych z terenu dzisiejszej Polski¹². Wydaje się, że „etniczne” interpretacje pochówków elitarnych, często spotykane w literaturze wywodzą się z niedostatecznej refleksji o charakterze teoretycznym nad zagadnieniami etniczności. Większość prac, które tę tematykę poruszają w ogóle, nie prezentuje przyjmowanej przez autora definicji etniczności, grupy lub tożsamości etnicznej. Wnosząc z prezentowanych wniosków oraz sposobu argumentowania, domniemywać należy, że ich autorzy przyjmują taką definicję etniczności, która zakłada tożsamość kultury (w tym przypadku kultury materialnej i duchowej) i etnosu, co sprowadza się w gruncie rzeczy do absorpcji (często nieświadomej) elementów kossinowskiego modelu badań etnicznych. A przecież nawet udowodnienie skandynawskiej proveniencji przedmiotu lub przedmiotów znajdujących w grobach wcale nie determinuje skandynawskiej tożsamości etnicznej ich użytkowników. Uwaga ta ma szczególne znaczenie w odniesieniu do tej kategorii przedmiotów, jaką jest broń. Wczesnośredniowieczne armie północnej i środkowej Europy miały w znacznym stopniu ujednolicone wyposażenie militarne. Różnić się mogła przede wszystkim frekwencja poszczególnych kategorii uzbrojenia, jednak wychwycenie zasadniczych różnic w uzbrojeniu wojowników w tym regionie nie wydaje się możliwe. Różnice takie, wynikające z preferencji określonych sposobów walki, występują raczej między dużymi grupami kulturowymi – na przykład między światem germańsko-słowiańskim a światem nomadycznych kultur stepowych. Przy czym granice między tymi strefami nie mają charakteru ostrego i na przykład na terenie utrzymującej liczne kontakty z koczownikami Rusi rejestruje się w materiale archeologicznym bardzo silne wpływy z tego obszaru (czytelne są one także w materiale szwedzkim, np. z Birki, w mniejszym stopniu także polskim – por. Wołoszyn 2004, Hedenstierna-Jonson 2006, 54 i n.).

¹¹ W okresie merowińskim zwyczaj deponowania pochówków końskich obok Tournai znane jest z całego szeregu stanowisk: Vron, Neuville-sur-Escaut, Hordain, Beerlegem, Erstein, Hégenheim, Saint-Dizier. Z obszaru Wysp objętych osadnictwem anglosaskim z 32 stanowisk, w tym Great Chesterford, Snape i Sutton Hoo (Fisher, Soulat, Victor 2009, 12; Fern 2005; Pollington 2008, 60-61).

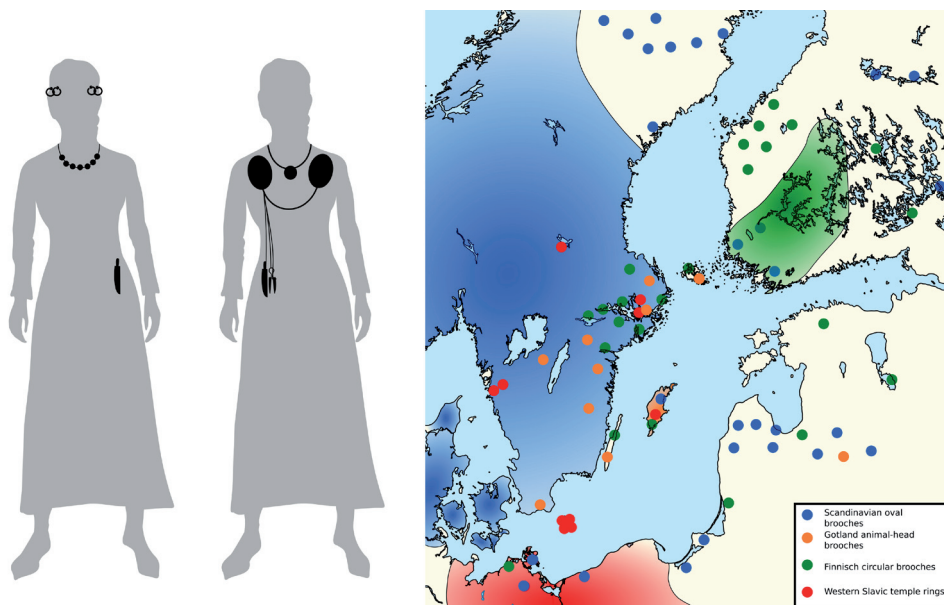
¹² W odniesieniu do cmentarzysk północnego Mazowsza przyznawał to także T. Kordala, pisząc: „w sensie ilościowym nie one [przedmioty obce – J.S.] dominują w zespołach grobowych” (2006, 241).

Odrębny problem stanowi fakt, iż uzbrojenie znajdujące w grobach nie w pełni odzwierciedla indywidualne wyposażenie wczesnośredniowiecznego wojownika¹³. Grób nie był bynajmniej fossilizacją zmarłego wojownika. Najprawdopodobniej zazwyczaj nie wyglądało to tak, że zmarły wpadał do jamy grobowej (komory grobowej) z tym wszystkim, co nosił ze sobą, i w ten sposób zachował się dla nas nienaruszony, niczym komar w bursztynie. To żałobnicy dokonywali selekcji przedmiotów, które trafiały do grobu, ponieważ pogrzeb był podejmowany przez żywych, zgodnie z funkcjonującymi w danej społeczności zwyczajami oraz aktualnymi potrzebami wynikającymi zarówno z psychologii, jak i rozmaitych społecznych, religijnych, a nawet politycznych uwarunkowań (por. Williams 2006, 9; Sikora 2011, 126; zob. Pearson 1999). Można podejrzewać, że część ekwipunku zmarłego nie trafiała do grobu, lecz była przekazywana jego potomkom i spadkobiercom, część mogła służyć jako dary dla przybyłych na uroczystość gości. Być może nawet do grobów wkładano elementy, których sam zmarły nigdy nie używał, ale to właśnie za ich pomocą konstruowano narrację służącą budowaniu pamięci o jego tożsamości. To właśnie uwarunkowany zbiorową praktyką i decyzjami żałobników rytuał decydował o właściwie całkowitym braku uzbrojenia ochronnego w grobach szkieletowych na obszarze Słowiańszczyzny Zachodniej, podczas gdy jego obecność jest notowana w analogicznych pochówkach elitarnych na Rusi, w Skandynawii i na obszarach bałtyjskich. Nie powinniśmy jednak zakładać, że na przykład opisywani przez źródła piastowscy *loricati* takiego uzbrojenia nie znali¹⁴.

Czy więc w ogóle jest możliwe określenie etnicznej tożsamości zmarłych na podstawie zdeponowanych wraz z nimi do grobu przedmiotów i szczegółów obrządku pogrzebowego? Sądzę, że jest możliwe, choć nie w każdym przypadku i przy zachowaniu odpowiedniej procedury badawczej, której punktem wyjścia muszą być teoretyczne rozważania nad sednem problemu, czyli próba zdefiniowania etniczności.

¹³ H. Härke badał to zagadnienie w odniesieniu do pochówków anglosaskich, stwierdzając, że „Nie istnieje pozytywna korelacja pomiędzy obrządkiem pogrzebowym z bronią a historycznie potwierdzonym uzbrojeniem” oraz „nie cała broń należąca do zmarłego Anglosasa była deponowana w grobie” (Härke 1990, 32-33, 34). Podobne stwierdzenia pojawiają się także w polskiej literaturze przedmiotu: „w realiach wczesnopiastowskich broń znajdująca się w jamie grobowej nie odzwierciedla kompletnego rynsztunku zmarłego” (Janowski, Kurasiński 2008, 71), a także w odniesieniu do Skandynawii: *weapon graves do not contain fossilized warriors* (Rundkvist 2007).

¹⁴ W tym kontekście warto wziąć pod uwagę rozważania J. Banaszkiewicza (2012, 377-386). Estyma, jaką polscy wojowie darzyli pradawny ryt „nagiego wojownika”, podkreślający odwagę, sprawność i waleczność nieuzbrojonego kombatanta, stojącego naprzeciwko zakutego w pancerze przeciwnika, mogła znajdować odzwierciedlenie w zabiegach związanych z budowaniem idealnego wizerunku zmarłego w trakcie rytuałów pogrzebowych.



Ryc 5. Rozłożenie idealnego zestawu ozdób kobiecych w zbiorze charakterystycznym dla Słowiańszczyzny Zachodniej oraz Skandynawii oraz mapa występowania zapinek i kabłączków skroniowych

ETNICZNOŚĆ

Współczesne badania nad zjawiskiem tożsamości etnicznej oferują całe spektrum prób zdefiniowania tego zjawiska, ale jednocześnie dość zgodnie wskazują, iż stanowi ona aspekt osobistego samookreślenia, który wynika z identyfikacji z szerszą grupą w opozycji do innych, na podstawie postrzeganego zróżnicowania kulturowego i/lub wspólnego pochodzenia (za: Jones 1997, 2)¹⁵. We współczesnych naukach społecznych wypracowano dwa główne nurty, w ramach których

¹⁵ Ta sama autorka definiuje grupę etniczną jako „każdą grupę ludzką, która określa siebie i/lub jest określana przez innych, z którymi wchodzi w kontakty lub współegzystuje na podstawie percepcji ich kulturowej odmienności i/lub wspólnego pochodzenia” (tłumaczenie – J.S.). Koresponduje to z definicją M. Webera, wedle której grupy etniczne to „grupy ludzkie, które podzielają subiektywne przekonanie w [istnienie] wspólnego przodka na podstawie podobieństwa typu fizycznego lub zwyczajów, lub obu tych cech, lub z powodu pamięci o kolonizacji i migracji; odwrotnie, nie ma znaczenia, czy obiektywnie taka relacja pokrewieństwa istnieje” (cytat za: Curta 2011, 537; tłumaczenie – J.S.). Istotne w tych definicjach jest to, że etniczność to zasadniczo zjawisko społeczne i kulturowe, a nie biologiczne, jak się często uważa. Jak podkreśla H. Härke (2007): „wczesnośredniowieczna tożsamość nie jest uważana za zawierającą się »we krwi«, ale »w głowie« i w związku z tym za elastyczną i zmienną”.

definiowana jest etniczność. Nurt prymordialny szczególną wagę przywiązuje do więzów krwi, związków krewniczych, a także języka, terytorium, kultury i religii, które są bezpośrednią przyczyną rozpoznawania tożsamości etnicznej. Wydaje się, że znakomita większość polskich archeologów, dokonujących chętnie etnicznych atrybucji, w sposób niekiedy intuicyjny nawiązuje do tego właśnie nurtu. Tymczasem od lat siedemdziesiątych XX w. nie jest on jedynym sposobem postrzegania zjawiska etniczności. Od czasów prac F. Bartha (1969; 2004) etniczność bywa postrzegana jako dynamiczny proces o charakterze społecznym i kulturowym. Podejście takie określa się mianem instrumentalnego. W kontekście interpretacji wczesnośredniowiecznych pochówków komorowych przykładem konsekwentnej analizy w duchu Bartha jest artykuł P. Szczepanika (2012). W tym kierunku podążają także ogólne rozważania P. Urbańczyka podkreślającego, że etniczność jest elementem zarówno subiektywnej samoidentyfikacji, jak i złożonych i dynamicznych procesów społecznych, w tym także mechanizmów władzy i polityki, a jako taka bywa często elementem manipulacji ze strony politycznych elit (Urbańczyk 2008, 73-75; poszczególne nurty badawcze szczegółowo omawia S. Jones 1997, 56 i n. oraz w formie skrótowej Jones 2012; też: F. Curta 2007 – tam dalsza literatura).

Wydaje się, że funkcjonujące we współczesnych studiach paradygmaty subiektywno-instrumentalny i prymordialny nie w pełni odpowiadają realiom wczesnego średniowiecza. Będąc elementem samookreślenia, etniczność nie mogła być w warunkach silnych więzów krewniczych, regulowanych normami prawa tradycyjnego i praktyką społeczną, kwestią całkowicie arbitralnego i wolnego wyboru, jaką jest dzisiaj, lecz podlegała regulacjom i wpływowi ze strony całej zbiorowości, w której dana jednostka żyła i z którą wiązała swoją tożsamość. W tym kontekście wielu badaczy poszukuje innych modeli, niejako łączących aspekty obu tych nurtów badawczych, jak P. Heather, który postrzegał oba modele jako „przeciwnie krańce całego spektrum możliwości” (2010, s. 42). Taką próbą jest też definicja F. Curty (2011, 542): „etniczność była społecznie i kulturowo skonstruowaną formą mobilizacji społecznej wykorzystywaną w celu zdobycia określonych politycznych celów. Jednocześnie etniczność była kwestią codziennej praktyki społecznej i jako taka wiązała się z manipulacją kulturą materialną. (...) Etniczność była także funkcją relacji władzy (...)”. Złożony model przedstawia także S. Jones, która określa etniczność nie tylko jako „bierną refleksję nad kulturowymi podobieństwami i różnicami, w których ludzie ulegają socjalizowaniu, jak zakładają tradycyjne podejścia normatywne. Nie jest także etniczność w całości produktem procesu społecznych interakcji, jak sugerują niektóre podejścia instrumentalne. (...) Raczej, bazując na teorii praktyki Bourdieu, można wskazywać, że subiektywna konstrukcja tożsamości etnicznej, w kontekście społecznych interakcji jest zakorzeniona w podzielanych wspólnie podświadomych dyspozycjach habitusu, które kształtują i są kształtowane przez powszechną praktykę” (Jones 2007, 49).

W tym miejscu należy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy jest możliwe, by na podstawie materiału archeologicznego próbować określać tożsamość ludzi, którym

od setek lat nie możemy zadać pytania o samoidentyfikację¹⁶. We współczesnej archeologii nie brak głosów powątpiewających w możliwości tej nauki podejmowania badań etnicznych (Brather 2004; Mamzer 1998; 1999; Urbańczyk 2000), nie brak także mniej lub bardziej umiarkowanych optymistów. Podkreślają oni, że tożsamość etniczna (podobnie jak inne aspekty tożsamości, jak status społeczny, płeć czy wiek) mogły być w określonych warunkach eksponowane za pomocą zestawu praktyk rytualnych i elementów kultury materialnej. Zdaniem H. Härke (2007): „pokrewieństwo i przynależność do grupy mogły mieć znacznie większe znaczenie w kształtowaniu materialnej ekspresji tożsamości (np. ubioru czy obrządku pogrzebowego)”. Wskazuje się też, że tożsamość etniczna i sposoby jej manifestowania ulegają zmianom na przestrzeni dziejów, na przykład spotęgowaniu w sytuacji relacji z innymi grupami oraz w momentach napięć politycznych i gospodarczych (Hodder 1979; Urbańczyk 2008, 75)¹⁷. Grupy etniczne mogą też przybierać różne strategie związane z manifestowaniem tożsamości, w zależności od konkretnej sytuacji społecznej, politycznej czy gospodarczej. Szczególnym przypadkiem może być tutaj sytuacja migracji, w której danej grupie przyszło współegzystować na terytorium uprzednio okupowanym przez inną. W zależności od stopnia akceptacji przybyszy, relacji sił i charakteru relacji społecznych strategie mogą być zróżnicowane: od ostentacyjnej manifestacji odmienności kulturowej do asymilacji. Strategie, które nie będą zakładały odzwierciedlenia w kulturze materialnej, nie mogą być rozpoznane w materiale archeologicznym (Jones 1997, 114-115). Archeologia może więc badać tylko pewien fragment rzeczywistości społecznej i znaczna część złożonych relacji, jakie mogły istnieć w populacjach pra- i wczesnodziejowych, nie będzie mogła być nigdy w materiale archeologicznym zidentyfikowana.

Szczególnie interesującym narzędziem związanym z badaniami tożsamości etnicznej wydaje się analiza stylów związanych z ubiorem i wyposażeniem grobowym. Styl jest przy tym postrzegany nie tyle jako pasywny produkt środowiska kulturowego, ile jako aktywny sposób komunikacji przejawiający się między innymi w przedmiotach (por. Wiessner 1983). P. Wiessner zaproponował rozróżnienie dwóch kategorii stylów: emblematycznych i asertywnych. O ile druga wiąże się ze sposobem manifestowania osobowości i zawiera informacje dotyczące indywidualnej tożsamości, to pierwsza warunkowana jest praktyką grupową i odzwierciedla świadomą afiliację i przynależność do grupy (Wiessner 1983, 257-258; omówienie dyskusji i literatura u Shennan 1989, 18-22; Jones 1997, 113

¹⁶ O tym, że odpowiedź na takie pytanie wcale nie bywa oczywista także dla żywych, przekonać mogą się choćby czytelnicy prac współczesnych socjologów (np. Babiński 1998).

¹⁷ Jak zauważa F. Curta, kultura materialna nie jest tylko pasywnym odzwierciedleniem tożsamości etnicznej (i innych form tożsamości społecznej), ale bierze aktywny udział w jej negocjowaniu. Elity społeczne (zwłaszcza polityczne) bowiem w aktywny sposób, zgodnie ze swoimi aktualnymi potrzebami, politycznymi i ekonomicznymi wyzwaniem manipulują tożsamością etniczną (Curta 2011, 538; por. też Urbańczyk 2008, 74 i n).

i n.)¹⁸. Obserwacja stylów emblematycznych może więc informować o granicach i zasięgu grup wykazujących wspólną tożsamość. Ostatnio metodę badania stylów zastosował w studiach nad stosunkami etnicznymi w Panonii na przełomie starożytności i wczesnego średniowiecza F. Curta, dowodząc, że styl nie musi koniecz- nie wiązać się z konkretnymi przedmiotami czy ich ornamentyką, ale niekiedy może przejawiać się poprzez określone zestawienia przedmiotów o znacznie szerszych granicach występowania. Zaobserwował jednocześnie, że kontrast między stylami obu dwóch sąsiadujących grup (w tym przypadku Gepidów i Longobar- dów) bywa wyraźniejszy w okresach napięć między nimi (Curta 2001, 197-203; 2007, 173-174).

Pewną podstawę do badania stylów emblematycznych w ubiorze i obrządku po- grzebowym Słowian i Skandynawów wczesnośredniowiecznych dały już studia M. Naum poświęcone obrządkowi pogrzebowemu na wczesnośredniowiecznym Bornholmie (Naum 2008; por. też 2005-2006). Badaczka nawiązała do teorii podkreślających praktykę społeczną, rozwiniętych przez P. Bourdieu, szczególnie do koncepcji cielesnego *hexis* (*body hexis*), który definiuje je jako „zrealizowaną, wcieloną mitologię polityczną, która stała się permanentną dyspozycją, trwałym sposobem przybierania postawy, mówienia, chodzenia, a przez to czucia się i my- ślenia” (Bourdieu 2008, 95). Cielesna *hexis* związana jest z klasami i grupami społecznymi. Poprzez nią realizowana jest między innymi opozycja między mę- skością i kobiecością. Może się ona przejawiać w sposobach „przybierania posta- wy, ustawiania ciała, zachowywania się, w postaci opozycji między prostym a krzywym (lub skrzywionym)”, a także poprzez ubiór, a więc elementy kultury materialnej (Bourdieu 2008, 95). Ów stosunek do ciała wynika z *habitusu* – kolejnej koncepcji Bourdieu. Bourdieu sprzeciwia się tutaj koncepcji świadomego naśladowania czy odgrywania pewnych wzorców, na rzecz założenia o praktycznej realizacji, spełniającej się poniżej poziomu świadomości, wynikającej ze struktu- ryzującego wpływu *habitusu*, całkowitej i głębokiej identyfikacji, także emocjonal- nej (Bourdieu 2008, 95-106). Cielesna *hexis* wynika więc z *habitusów*, defi- niowanych jako:

„...systemy trwałych dyspozycji, struktury ustrukturuwane predysponowane do działania jako struktury strukturujące, tzn. jako zasada generowania i strukturuwa- nia praktyk i wyobrażeń, które, nie będąc bynajmniej efektem poddania się regu- łom, mogą być obiektywnie »regulowane« i »regularne«; nie wiążąc się ze świa- domym dążeniem do określonych celów i wyraźnym opanowaniem działań niezbędnych do ich osiągnięcia, są obiektywnie dostosowane do celów, którym służą; a przy tym wszystkim, nie będąc wynikiem organizującego działania dyrygenta, mogą być kolektywnie orkiestrowane” (Bourdieu 2007, 192-193; też: 2008, 72-73).

¹⁸ Styl emblematyczny to więc: „Formalne zróżnicowanie kultury materialnej, posiadające określo- nego nadawcę i przekazujące czytelną informację do zdefiniowanej populacji docelowej na temat świadomej afiliacji lub tożsamości (...) styl emblematyczny niesie informacje o istnieniu grup i granicach (pomiędzy nimi – J.S.), ale nie o stopniu interakcji wewnątrz i pomiędzy nimi” (Wiessner 1983, 257).

Habitus pozwala określić, co jest stosowne, zasadne, „racjonalne” i „sensowne”. Bourdieu określa go jako „immanentne prawo, *lex insita*, wpojone każdemu uczestnikowi wraz z podstawami wychowania” (2007, 203). Jest przy tym wytworem historii, wynika z przeszłości, jest też względnie niezależny od zewnętrznych uwarunkowań teraźniejszości bezpośredniej (Bourdieu 2008, 76).

Wydaje się, że zarówno koncepcja *habitusu*, jako dyspozycji regulującej i wytworzącej praktyki społeczne, jak i cielesnego *hexis* mogą być przydatne w wyjaśnianiu zjawisk obserwowalnych archeologicznie wraz z koncepcjami kładącymi nacisk na świadomą komunikację społeczną poprzez elementy ubioru i style. Przy czym tak pojęcie stylów asertywnych, jak emblematycznych zakłada raczej racjonalny i świadomy komunikat, podczas gdy *body hexis* jest reprodukowane na zasadzie podświadomej. Wydaje się jednak, że owe świadome komunikaty wedle koncepcji Bourdieu byłyby możliwe jedynie w ramach stosowności dopuszczanej w *habitusie*. Wracamy więc tutaj do koncepcji etniczności zdefiniowanej przez S. Jones, przytaczanej wcześniej, wedle której jest to konstrukcja wykształcona w ramach społecznych interakcji (element subiektywny i instrumentalny), na bazie *habitusu* (element podświadomy, wynikający z praktyki społecznej). Archeolog zazwyczaj nie ma możliwości rozstrzygnięcia motywów i zdefiniowania uwarunkowań wiążących się z odkrywanymi śladami materialnymi. Jego „dostęp do związanych z ciałem praktyk ubierania i ozdabiania ciała jest raczej ograniczony” do niewielkich przedmiotów, które miały szansę zachować się w niekorzystnym środowisku mimo upływu czasu (Naum 2008, 155). Jednak to właśnie te nieznaczące i pozornie nieistotne pozostałości mogą mieć potencjalnie duże znaczenie przy podejmowaniu próby rekonstrukcji danych tożsamości, będących przecież efektem strukturującego wpływu *habitusów*.

M. Naum wyróżniła na wyspie Bornholm zespół pochówków, które z dużym prawdopodobieństwem przypisać należy ludności słowiańskiej egzystującej w środowisku zdominowanym przez miejscową ludność skandynawską. Zaobserwowała tendencję do wzmacniania przekazu ideologicznego związanego z tożsamością przy użyciu kultury materialnej w sytuacji bliskich kontaktów przedstawicieli obu grup. Szczególnie interesującą propozycją było zwrócenie uwagi na odmienne style użytkowania ozdób wśród ludności obu grup. Wśród ludności słowiańskiej w znaleziskach grobowych widoczna jest zdecydowana tendencja, by w kobiecym stroju eksponować przede wszystkim strefę górną ciała: głowę i szyję, gdzie umieszczano najwięcej ozdób (kabłączki skroniowe, kolie paciorków, kaptorgi), mniejszą wagę przywiązując do strefy pasa (nieliczne klamerki, liczne noże, w tym w pochewkach z okuciem z brązu). Odmienne strategie funkcjonowały wśród ludności skandynawskiej, gdzie głowie nie poświęcano tak wiele uwagi (przynajmniej jeśli chodzi o biżuterię), koncentrując się na tułowi i ramionach ozdabianych zapinkami i koliaми paciorków (por. Naum 2005-2006; 2008, 151 i n.)¹⁹. Badania sta-

¹⁹ Interesujące jest to, że zarówno ze studiów M. Naum, jak i F. Curty, odnoszących się przecież do odmiennych formacji i horyzontów czasowych wynika, że najbardziej diagnostyczne dla badań

tystyczne, jakie przeprowadziłem na zespołach z cmentarzysk szkieletowych ze schyłku X do połowy XIII w., z obszarów szeroko rozumianego Pomorza, zdają się potwierdzać te obserwacje (S i k o r a 2013). Okazało się, że w przypadku pochówków o potwierdzonej metodami antropologicznymi płci, elementy stroju współtworzące cielesną *hexis*, grupują się w rejonie głowy, ewentualnie pasa i kończyn górnych. Strategia ta zdecydowanie odróżnia się od stosowanej przez społeczności zamieszkujące Skandynawię, gdzie większość ozdób koncentruje się wokół szyi i ramion. Na szczególną rolę zapinek w stroju skandynawskim, czy szerzej w tradycyjnych strojach germańskich, zwracano już uwagę wielokrotnie (ostatnio np. K e r s h a w 2013). Warto zauważyć, że ten rodzaj ozdób na obszarach zajętych przez osadnictwo słowiańskie występuje zupełnie sporadycznie. Zapinki są nieczęsto spotykane w badaniach zespołów osadniczych, a już całkiem rzadko występują w grobach. Analogicznie – kabłączki skroniowe i zausznice – jeden z najpopularniejszych elementów stroju kobiecego Słowianek na obszarze Skandynawii niezwykle rzadkie.

POCHÓWKI SKANDYNAWÓW CZY PRZYKŁAD PONADREGIONALNEJ WYMIANY IDEI WŚRÓD ELIT?

W tym miejscu powinniśmy powrócić do zagadnień bezpośrednio związanych z elitarnymi pochówkami szkieletowymi w Polsce Północnej. Czy rzeczywiście, jak proponowano w literaturze, niektóre z nich mogą być grobami osób obcego, a ściślej skandynawskiego pochodzenia? Odpowiedź na to pytanie nie może być jednoznaczna. Nie jesteśmy bowiem w stanie określić, czy grupy Skandynawów skłonne osiedlić się w zasadniczo słowiańskim środowisku decydowały się na manifestowanie swojej tożsamości etnicznej poprzez elementy kultury materialnej

etnicznych są właśnie pochówki kobiece (por. C u r t a 2011, 542). Bez wątpienia tożsamość etniczna jest trudno odróżnialna od innych form tożsamości społecznej, w tym przypadku od tożsamości płciowej i często idzie z nimi w parze, tworząc swoisty konglomerat (jak to opisuje S. H a k e n b e c k 2007: „tożsamości zagnieżdzone”). Elementem takich złożonych tożsamości mogła być też przynależność do warstw społecznych. Być może w niektórych przypadkach ich odzwierciedleniem archeologicznym jest zróżnicowanie w ilości i jakości wyposażenia grobowego (niestety, ocenianej subiektywnie, z pozycji współczesnego badacza). W tym miejscu ciekawym elementem mogą być groby pozbawione wyposażenia (a przynajmniej bez wyposażenia, które moglibyśmy zarejestrować). Może to być związane z podnoszonym przez część historyków faktem, iż nośnikiem tożsamości etnicznej były zwykle wyższe warstwy społeczne. Zdaniem K. Modzelewskiego w społeczeństwach barbarzyńskiej Europy tylko człowiek wolny miał określoną afiliację etniczną. „Podmiotowość prawna była w kategoriach tradycyjnej kultury tych ludów nieoddzielna od etnicznej tożsamości” (M o d z e l e w s k i 2004, 185). Tylko wolny człowiek mógł być nazwany Frankiem, Longobardem, Sasem, a zapewne i Słowianinem (czy jeszcze bardziej szczegółowo: Polaninem/Polakiem). Niewolnik mógł się nim stać tylko wtedy, jeśli jego pan go wyzwolił. Zanim to się stało, „człowiek ten był w kategoriach etnicznych po prostu nikim” (M o d z e l e w s k i 2004, 186). Oczywiście motywy, jakie stały za brakiem wyposażania części pochówków, mogą być zróżnicowane i wszelkie wnioski należy wysuwać niezwykle ostrożnie, uwzględniając przy tym wyniki badań antropologów (np. dotyczące poziomu stresu) czy badania paleodiety (np. izotopowe).

i zespół zachowań rytualnych, czy też decydowały się na asymilację, lub też obiebrały inne niż kultura materialna i obrządek pogrzebowy strategie odróżniania. Biorąc pod uwagę dość wyraźne ślady skandynawskiej kultury materialnej na innych obszarach objętych osadnictwem Normanów, na przykład na Wyspach Brytyjskich (tutaj analiza Kershaw 2013) czy na Rusi (dla tej ostatniej por. Duczeko 2006), lub stosunkową nikłość śladów na przykład w Normandii, należy brać pod uwagę obie możliwości. Bez wątpienia otoczeni przez ludność reprezentującą odmienną tożsamość, wchodzący z nią w rozliczne interakcje, prędzej czy później „rozpuszczali” się w słowiańskim środowisku²⁰. Pamiętać należy w kontekście badań funeralnych, że do powstania „skandynawskiego” pochówka nie wystarczy, aby zmarły cechował się skandynawską tożsamością etniczną²¹, czy może odzwierciedlał „skandynawski *habitus*”. Potrzebni są żałobnicy, którzy uznają za stosowne zamanifestować te afiliacje lub praktykę społeczną poprzez rytuał pogrzebowy, formę grobu i ewentualnie zestaw określonych przedmiotów. Pomimo tych zastrzeżeń warto wysunąć kilka propozycji interpretacyjnych i uwag, które powinny nieco zmodyfikować sposób postrzegania tej problematyki.

Przede wszystkim należy po raz kolejny podkreślić, że groby komorowe nie mogą być traktowane jako szczególnie specyficzna, emblematyczna forma skandynawskiego pochówka (por. Sikora 2010). W istocie ten typ grobu znany jest od głębokich pradziejów. Pojawia się w kontekście germańskich kultur okresu rzymskiego, później w okresie wędrówek ludów, zwłaszcza w kontekście powstawania postrzymskich królestw barbarzyńskich: Merowingów w Galii, Longobardów w Italii, Anglo-Sasów na Wyspach Brytyjskich (por. Fischer, Soulat, Victor 2009). W późniejszym okresie monumentalne formy drewnianych i kamiennodrewnianych grobowców pojawiają się na obszarach saskich, włączanych przez Karola Wielkiego do państwa Franków, na Wielkich Morawach czy w Czechach i bez wątpienia w XII stuleciu na terenie Pomorza (Biermann 2008; 2009). W tym ostatnim przypadku podkreślić należy, że działo się to ponad 100 lat po zarzuceniu tego zwyczaju w Skandynawii. Sama więc obecność takiej formy grobu nie może w żadnym razie być świadectwem skandynawskości pochowanych w nim osób. Już wielokrotnie zauważano, że przynajmniej część grobów komorowych z obszaru współczesnej Polski ma chronologię zdecydowanie późniejszą niż podobne konstrukcje na terenie Skandynawii (Biermann 2008; Janowski 2011a, 264; Sikora 2010)²².

²⁰ Czego świadectwem może być choćby ruska dynastia Rurykowiczów, już w trzecim pokoleniu zdominowana przez osobników używających imion słowiańskich (jeśli zaufamy przekazom Powieści Lat Minionych).

²¹ Czymkolwiek by ona była, biorąc pod uwagę efekty studiów F. Svanberga (2003b) czy rozważania P. Urbączyka (2011).

²² A. Janowski zwracał uwagę także na pewne morfologiczne i konstrukcyjne różnice między grobami komorowymi z obszaru Słowiańszczyzny Zachodniej a podobnymi konstrukcjami skandynawskimi i ruskimi. Jedną z nich jest brak nasypów kurhanowych (nasypy takie występowały w dwóch przypadkach niepewnych grobów komorowych w Dębinie i grobu 24 w Ostrowitem), brak pochówków

Jeśli chodzi o groby z konstrukcjami kamiennymi w typie „mazowieckim”, to nie mają one bezpośrednich analogii ani w Skandynawii, ani na innych obszarach Europy. Nawet T. Kordala uważał je za kreację lokalną, choć powstałą na podłożu zwyczajów skandynawskich. Chociaż bardzo podobne konstrukcje pojawiają się w Skandynawii, zwłaszcza na Gotlandii, ale też w Danii czy na cmentarzyskach Birki, to pamiętać należy, że zwyczaj budowania kamiennych obstaw czy pokrywania grobów brukami znany jest na obszarach jeszcze szerszych niż groby komorowe. Spotyka się je w różnych fazach wczesnego średniowiecza na Wyspach Brytyjskich, w Galii, północnych i środkowych Niemczech, północnej Italii, w Czechach, Słowacji, na Morawach, Bałkanach, Rusi, a nawet w krajach arabskich (po dziś dzień zresztą). Ponownie nie można ich uznać za emblematyczny, skandynawski sposób pochówku.

Za chybione uznać należy próby określania przynależności etnicznej zmarłych na podstawie deponowanego w grobach uzbrojenia. Jak już wyżej podkreślałem, broń była przedmiotem handlu, rytualnej wymiany między przedstawicielami elit, a także zwykłego rabunku (w tym rabunku grobów). Broń była także ważnym elementem w ustanawianiu hierarchii władzy i zależności – broń ofiarowywał swojej klienteli władca, pragnąc zachować jej wierność i oddanie. Jakkolwiek można mówić o pewnych preferencjach związanych z używaniem określonych typów broni, czy też pewnych stylów zdobienia broni, noszących potencjalny ładunek informacji o afiliacji społecznej lub politycznej, to wydaje się, że generalnie broń nie jest najlepszym obiektem badań nad zagadnieniem przynależności etnicznej.

Warto jednak zauważyć, że w grobach komorowych i grobach z konstrukcjami kamiennymi na terenie współczesnej Polski spotyka się ozdoby, które mogły być nośnikami emblematycznego stylu związanego z zachodniosłowiańską tożsamością grupową lub wynikiem kształtowania idealnej sylwetki, wynikającej ze strukturyzującego wpływu zachodniosłowiańskiego *habitusu*. Są to kabłączki skroniowe, zausznice i być może kaptorgi (por. uwagi A. Janowskiego 2011, 265). W studiach M. Naum nad obrzędkiem pogrzebowym na Bornholmie uznane zostały za wyróżniki ludności słowiańskiej. Można oczywiście zakładać, że kobiety pochowane w grobach komorowych czy kamiennych, z takim zestawem ozdób były Słowiankami poślubionymi ludności obcej. Taką interpretację w odniesieniu do cmentarzyska w Lutomińsku wprost sformułował K. Jążdżewski (1951, 159). Jest to możliwe, ale warto uwzględnić dwa fakty:

1) w świetle dotychczasowych studiów to właśnie groby kobiece jawią się jako znacznie bardziej „czułe etnicznie” (por. Curta 2011, 542), co wydaje się naturalne wobec roli kobiety jako transmitera elementów etnicznej tożsamości, w tym języka;

zwierzęcych związanych z grobami (wyjątkiem jest tutaj ponownie grób 24 z Ostrowitego) oraz obecność charakterystycznych, prostokątnych w planie śladów delimitacji terenu wokół grobów (por. Janowski 2011b).

2) zachodzi pytanie, czy i w jakim stopniu obcoplemienna kobieta poślubiona mężczyźnie miała prawo zachować swą etniczną tożsamość? W warunkach ludów barbarzyńskiej Europy małżeństwo łączyło się z wykupieniem przez małżonka tzw. mundu lub wiana. Nie była to wyłącznie normowana zwyczajem opłata dla ojca panny młodej. Mund oznaczał wykupienie władzy opiekuńczej nad przyszłą żoną. Władza ta, z wszelkimi jej uprawnieniami i obowiązkami (np. do wróżdy) należała do ojca, lub w przypadku jego braku do najbliższych męskich krewnych (Modzelewski 2004, 158-169). Należałoby się zastanowić, czy i w jakich warunkach wykupienie mundu małżonki i zawarcie z nią związku nie mogło zmienić jej etnicznej afiliacji? Innymi słowy – czy w warunkach wczesnego średniowiecza kobieta mogła samodzielnie decydować o swojej etnicznej tożsamości?

Badając zagadnienie grobów komorowych oraz grobów z konstrukcjami kamiennymi należy wziąć pod uwagę nie tylko czynniki zewnętrzne, a więc ewentualną migrację ludności ze Skandynawii. Równie wartościowe dla wyjaśnienia tego fenomenu mogą być przemiany społeczne dokonujące się na miejscu. Nie ulega wątpliwości, że przynajmniej od IX w. na terenie obecnej Polski wykształcały się elity społeczne, o szerokich, ponadregionalnych kontaktach. Zjawisko to jest czytelne także w materiale archeologicznym, przede wszystkim w coraz bardziej licznych przedmiotach luksusowych, często obcego pochodzenia, elementach luksusowego uzbrojenia oraz wyposażenia jeździeckiego. Z procesami tymi łączyły się także mechanizmy koncentracji władzy, których archeologicznym wyznacznikiem wydają się inwestycje grodowe. Wykształcało się społeczeństwo o coraz bardziej złożonej strukturze, z czytelną grupą elit władzy. Powstanie państwa Piastów, później księstw pomorskich bez wątpienia stymulowało te procesy. Naturalnym elementem praktyki władzy we wczesnym średniowieczu była ostentacja, rozdawnictwo darów oraz w momencie śmierci przedstawiciela klasy uprzywilejowanej organizacja pogrzebu, który odpowiadałby aspiracjom potomków zmarłego i stanowił ważny element renegotiacji porządku społecznego. Rodzime zwyczaje pogrzebowe, jakkolwiek znane im były monumentalne formy pochówku, nie zapewniały odpowiednich możliwości eksponowania pozycji zmarłego i jego rodu. Pogrzeb słowiański był egalitarny – „jednakowy zarówno dla książąt, jak i dla wszystkich innych ludzi”, jak pisał arabski podróżnik ibn Waszija (por. P. Sikora 2009) – raczej niwelował różnice społeczne i ekonomiczne, niż pozwalał na ich ekspozycję (por. Sikora, 2011b)²³. Wydaje się, że słabo odpowiadał potrzebom ostentacji kształtujących się elit. Dopiero więc wycofanie się z tradycyjnych czynności pogrzebowych, powiązane z przyjęciem przez elity państwa Piastów

²³ Jak zauważa w swoich szczegółowych studiach nad słowiańskim obrządkiem ciałałnym we wschodniej części Polski J. Kalaga (2006, 139 i n): „Wyposażenie grobów w przedmioty nie będące naczyniami glinianymi z obszaru międzyrzecza Liwca, Bugu i Krzny uznać należy – podobnie jak w innych częściach Słowiańszczyzny – za ubogie, ale zarazem zróżnicowane” (s. 152). Przy czym zróżnicowanie to wydaje się głównie efektem łącznego potraktowania przez autorkę cmentarzysk zarówno sprzed X w., jak i młodszych. Wyraźnie czytelne jest ubóstwo grobów starszych i nagły wzrost ilości i zróżnicowania wyposażenia w okresie do połowy X wieku.

chrześcijaństwa pozwoliło na zmiany w praktykach funeralnych i wprowadzenie do pogrzebów przedstawicieli elit nowych, pożądanых elementów. Wobec braku rodzimych tradycji pochówka elitarnego poszukiwano wzorców u sąsiadów. Liczba dostępnych wzorców była ograniczona, w grę wchodziły głównie przykłady z południa i północy. Najbardziej oczywiste źródło nawiązań, czyli pochówki elitarne z obszaru Cesarstwa nie mogły być bezpośrednim wzorcem – tamtejsze elity dawno już zarzuciły zwyczaj wznoszenia okazałych grobowców i deponowania w nich luksusowych przedmiotów, przenosząc groby arystokracji do wnętrza budowanych przez jej przedstawicieli kościołów. W aktualnej sytuacji prawno-ekonomicznej mogły one być naśladowane jedynie przez wąską grupę związaną z dynastią panującą. Poszukiwanie wzorów w praktyce elit sąsiednich nie jest specjalnie nadzwyczajne. F. Svanberg, analizując obrzędy pogrzebowe w południowej Skandynawii, zauważał, że „Pochówki elity społecznej odwoływały się przede wszystkim do tradycji ponadregionalnych, podczas gdy zwyczaje pogrzebowe większości ludzi były zasadniczo powiązane z tradycjami rytualnymi mniej lub bardziej ograniczonymi do stosunkowo małych obszarów geograficznych i grup ludzkich” (Svanberg 2003, 142 a; tłumaczenie za: Urbaniczyk 2011, 194). Nie powinna nas więc dziwić powtarzalność form grobów elitarnych, a nawet elementów ich wyposażenia na różnych obszarach wczesnośredniowiecznej Europy. Ludzie, którzy byli w nich chowani, uczestniczyli w ponadregionalnej wymianie towarów i idei. Kontaktowali się ze sobą w różny sposób. Tworzyli rodzaj ponadregionalnej kultury elit, którą określały podobne wartości, udział we wspólnych przedsięwzięciach, sojusze, rytualna wymiana dóbr, a nawet wymiana wojowników. W tej sytuacji zapożyczenie monumentalnych wzorców grobów drewnianych i kamiennych w formach nawiązujących do zwyczajów stosowanych przez bogate elity skandynawskie, a także być może czeskie²⁴, wydaje się naturalne. W przypadku grobów z konstrukcjami kamiennymi ich geneza wydaje się jeszcze bardziej złożona, gdyż w grę mogą wchodzić wpływy pochodzące z różnych kierunków, twórczo przekształcone w środowisku lokalnym, w bardzo specyficznej sytuacji politycznej Mazowsza i Podlasia. Jednak wspólnym elementem wydaje się dążenie do upamiętnienia szczególnych jednostek i demonstracji bogactwa i statusu rodów.

Pozostaje odpowiedź na tytułowe pytanie o obecność Skandynawów na południowym побереżu Bałtyku, a ściślej na obszarze wczesnośredniowiecznego Pomorza i państwa Piastów. Na to pytanie twierdząco odpowiadali w ostatnich latach M. Kara (1991; 1993), a także Z. Kurnatowska (1992, 86), T. Kiersnowska (1992), H. Zoll-Adamikowa (1997), W. Duczko (2000), W. Chudziak (2002; choć w ostatnim artykule nie podaje jednoznacznej odpowiedzi – Chudziak 2012), A. Buko (2005, 358) i T. Kordala (2006). Obecności tej i rozlicznym kontaktom skandynawsko – słowiańskim nie sposób zaprzeczyć. Osobną kwestię stanowi jednak obecność i możliwość identyfikacji skandynaw-

²⁴ Szczególnie wymownym przykładem może być tutaj grób komorowy znany z Hradczan (Borkovský 1946).

skich pochówków na tym obszarze. W sensie kulturowym zdecydowanie skandynawski charakter mają niektóre pochówki (głównie ciałopalne) na cmentarzyskach południowego pobrzeża Bałtyku: Bardy-Świelubie (Łosiński 1993), czy znane z archiwalnych badań cmentarzyska z terenu Elbląga, związane zapewne z ośrodkiem osadniczym w Janowie Pomorskim, interpretowanym jako Truso (zob. Panfil 2011; też Mühlen 1975; por. Sikora 2013, 143, przyp. 11). Zarejestrowane tam pochówki i inwentarze grobowe odpowiadają sytuacji znanej ze Skandynawii. Jednak w odniesieniu do grobów komorowych i grobów z konstrukcjami kamiennymi z obszaru Polski i Pomorza taka atrybucja etniczna wydaje się być na obecnym etapie badań wątpliwa²⁵.

BIBLIOGRAFIA

- Babiński G. 1998, *Metodologiczne problemy badań etnicznych*, Kraków.
- Banaszkiewicz J. 2012, *Takie sobie średniowieczne bajeczki*, Kraków.
- Barth F. 1969, red. *Ethnic Groups and Boundaries*, Boston.
- 2004, *Grupy i granice etniczne: społeczna organizacja różnic kulturowych*, [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej. Kontynuacje*, red. M. Kempy, E. Nowicka, tł. E. Głowacka-Grajper, Warszawa, s. 348-377.
- Biermann F. 2008, *Medieval elite burials in eastern Mecklenburg and Pomerania*, „Antiquity”, March 1, 2008, 87-98.
- 2009, *Bootsgrab, Brandgrab, Kammergrab: Die slawischen Gräberfelder von Usedom im Kontext früh- und hochmittelalterlicher Bestattungssitten in Mecklenburg und Pommern*, Leidorf.
- Bourdieu P. 2007, *Szkic teorii praktyki poprzedzony trzema studiami na temat etnologii Kabylów*, tł. W. Kroker, Kęty.
- 2008, *Zmysł praktyczny*, tł. M. Falski, Kraków.
- Borkovský I. 1946, *Hrob bojovníka z doby knížecí na Pražském hradě*, „Památky archeologické” 42, s. 122-131.
- Brather S. 2004, *Ethnische Interpretationen in der frühgeschichtlichen Archäologie. Geschichte, Grundlagen und Alternativen*, Berlin–New York: de Gruyter.
- Bronicka-Rauhut J. 1998, *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Czersku*, Warszawa.
- Buko A. 2005, *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej*, Warszawa.
- Buko A., Sobkowiak-Tabaka I. 2011, *Bodzia: a new Viking Age cemetery with chamber graves*, *Antiquity* Vol. 85, Issue 330, <http://antiquity.ac.uk/projgall/buko330/>
- Cattaneo G. 2009, *The Scandinavians in Poland: a re-evaluation of perceptions of the Vikings*, *Brathair* 9 (2), s. 2-14.

²⁵ Pomocą w rozpoznaniu ewentualnych emigrantów skandynawskich mogłyby być badania przyrodnicze, zwłaszcza izotopowe. Wymownym przykładem zbieżności wyników takiej analizy oraz tradycyjnych interpretacji archeologicznych jest przypadek grobu w Adwick-le-Street w Południowym Yorkshire. Znalezione tam grób zawierał szkielet dojrzałej kobiety wyposażony w charakterystyczne dla Skandynawii okresu wikingów przedmioty, w tym parę zapinek żółtawych, nóż, klucz oraz misę brązową. Przeprowadzona analiza izotopów tlenu i strontu w materiale osteologicznym pozwoliła określić miejsce jej pochodzenia, najpewniej jako wybrzeże Norwegii (Speed, Rogers 2004). Mniejsze chyba nadzieje wiązać należy z badaniami genetycznymi, które w oczach wielu archeologów mają być remedium na obecne braki wiedzy. Zarówno procedury akwizycji próbek, degradacja materiału przechowywanego w magazynach, a także sama metodologia tego typu badań mogą stanowić znaczące ograniczenie dla ich szerszego stosowania. Osobny problem stanowi podstawowa kwestia możliwości odróżnienia w materiale genetycznym Słowianina od Skandynawa.

- Choińska-Bochdan E. 1990, *Z badań nad początkami Gniewu nad Wisłą*, „Pomorania Antiqua”, t. 14, s. 51-99.
- Chudziak W. 2002, *Ślady skandynawskiej obrzędowości w Kaldusie na Pomorzu Wschodnim*, [w:] *Popiół i kość. Funeralia Lednickie 4*, ed. J. Wrześniński, Sobótka – Wrocław, s. 432-447.
- 2003, *Wczesnośredniowieczne „importy” skandynawskie z Kaldusa pod Chelmnem na Pomorzu Wschodnim*, [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, ed. M. Dulinicz, Warszawa – Lublin, s. 117-126.
- 2012, *Raz jeszcze w kwestii grobów komorowych z Kaldusa na Pomorzu Nadwiślańskim*, [w:] *Obcy. Funeralia Lednickie. Spotkanie 14*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrześniński, Poznań, s. 313-320.
- Curta F. 2001, *The making of the Slavs. History and Archaeology of the Lower Danube Region c. 500-700*, Cambridge.
- 2007, *Some remarks on ethnicity in medieval archaeology*, *Early Medieval Europe* 15 (2), s. 159-185.
- 2011, *Medieval archaeology and ethnicity: where are we?*, „History Compass” 9 (2011), nr 7, s. 537-548.
- Dąbrowski J. 1999, *Wczesnośredniowieczne pucharki ceramiczne z terenu Polski*, s. 227-255.
- Drozd A., Janowski A. 2007a, *Wczesnośredniowieczny grób komorowy z Pnia*, [w:] *Środowisko pośmiertne człowieka, Funeralia Lednickie. Spotkanie 9*, ed. W. Dzieduszycki, J. Wrześniński, Poznań, s. 163-168.
- 2007b, *Cmentarzysko w Pniu jako przykład długotrwałej tradycji miejsca grzebalnego*, [w:] *Środowisko pośmiertne człowieka, Funeralia Lednickie. Spotkanie 9*, ed. W. Dzieduszycki, J. Wrześniński, Poznań, s. 355-361.
- 2007c, *Wczesnośredniowieczny topór inkrustowany z miejscowości Pień na ziemi chełmińskiej*, [w:] *Wojskowość ludów Morza Bałtyckiego. Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*, ed. M. Bogacki, M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń, s. 106-127.
- 2007d, *Cmentarzysko średniowieczne i nowożytnie w Pniu, gm. Dąbrowa Chełmińska. Badania w 2005 roku*, „Archaeologia Historica Polona”, t. 16, pp 173-174.
- Drozd A., Janowski A., Poliński D. 2009, *Wczesnośredniowieczne groby komorowe na cmentarzysku w Pniu koło Bydgoszczy (badania 2005-2007)*, „Acta Archaeologica Pomoranica” 3, XVI Sesja Pomorzoznawcza, 22-24.11.2007 r., Szczecin, t. 1, s. 351-366.
- 2011, *Badania ratownicze przeprowadzone w 2009 roku na średniowieczno-nowożytnym cmentarzysku w Pniu, gm. Dąbrowa Chełmińska, woj. kujawsko-pomorskie (stanowisko 9)*, XVII Sesja Pomorzoznawcza, t. 1, *Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza*, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk, s. 513-521.
- Drozd-Lipińska A., Pudło P., Sikora J., Trzciniński Ł., Wroniecki P. 2013, *Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Ostrowitem, gm. Chojnice, w świetle badań z lat 2010-2011*, vol. I: *Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza*, red. E. Fudzińska, Malbork, s. 217-240.
- Duczek W. 2000, *Obecność skandynawska na Pomorzu i słowiańska w Skandynawii we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Slasa Cholbergensis. Kołobrzeg w średniowieczu*, red. L. Leciejewicz, M. Rębkowski, Kołobrzeg, s. 23-44.
- Duczek W. 2006, *Ruś Wikingów. Historia obecności Skandynawów we wczesnośredniowiecznej Europie Wschodniej*, tł. N. Kreczmar, Warszawa.
- 2011, *Wikingowie i wczesnośredniowieczna Polska*, [w:] *Swoi i obcy w kulturze średniowiecza. Wykłady popularnonaukowe zorganizowane w ramach VII Festiwalu Kultury Słowiańskiej i Cysterskiej w Łądzie nad Wartą w dniach 18-19 czerwca 2011 roku*, red. M. Brzostowicz, M. Przybył, J. Wrześniński, Poznań-Łąd, s. 61-69.
- Dulinicz M. 1998, *Jaki obrządek panował na wczesnośredniowiecznym Mazowszu*, [w:] *Studia z dziejów cywilizacji. Studia ofiarowane Profesorowi Jerzemu Gąssowskiemu w pięćdziesiąt rocznicę pracy naukowej*, ed. A. Buko, Warszawa, s. 103-113.
- 2009, *Wczesnośredniowieczny przełom w obrządku pogrzebowym na Mazowszu*, [w:] *Stare i nowe w średniowieczu. Pomiedzy innowacją a tradycją, Spotkania Bytomskie 6*, ed. S. Możdziej, Wrocław, s. 379-399.
- Dzik M. 2011, *Grobowe konstrukcje kamienne na późnośredniowiecznych cmentarzyskach w międzyrzeczu Bugu i Narwi*, [w:] „*In silvis, campis... et urbe*”. *Średniowieczny obrządek pogrzebowy na*

- pograniczu polsko-ruskim*, eds. S. Cygan, M. Glinianowski, P.N. Kotowicz, Rzeszów–Sanok, s. 295-304.
- 2012, *Bi-ritual burials in the central Bug river basin during the Middle Ages*, [w:] *Rome, Constantinople and Newly-Converted Europe. Archaeological and Historical Evidence*, red. M. Salamon, M. Wołoszyn, A. Musin, P. Špehar, M. Hardt, M.P. Kruk, A. Sulikowska-Gąska, Kraków–Leipzig–Rzeszów, t. I, s. 603-612.
- Eisenschmidt S. 1994, *Kammergräber der Wikingerzeit in Altdänemark*, Bonn.
- Fern C. 2005, *The archaeological evidence for equestrianism in early Anglo-Saxon England, c. 450-700*, [w:] *Just Skin and Bones? New Perspectives on Human-Animal Relations in the Historical Past*, ed. A. Pluskowski, BAR International Series, s. 43-71.
- Fischer S., Soulat J., Victor H. 2009, *Two papers on chamber graves*, [w:] *Glaube, Kult und Herrschaft: Phänomene des Religiösen im 1. Jahrtausend n. Chr in Mittel. Und Nordeuropa. 8-13 November in Frankfurt am Main. Römisch-Germanische Kommission des DAI*, ed. U. von Freeden, Frankfurt, s. 185-200.
- Gabriel I., Kempke T. 2011, *Starigard/Oldenburg/ Hauptburg der Slawen in Wagrien VI. Die Grabfunde. Einführung und archäologisches Material*, Neumünster: Wachholtz Verlag.
- Gąsowski J. 1950, *Cmentarzysko w Końskich na tle zagadnienia północnej granicy Mazowsza we wczesnym średniowieczu*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” 2, s. 71-175.
- Gräslund A.S. 1981, *Birka IV. The Burial Customs. A study of the graves on Björkö*, Stockholm.
- Hakenbeck S. 2007, *Situational Ethnicity and Nested Identities: New Approaches to an Old Problem*, *Anglo-Saxon Studies in Archaeology and History* 14, red. S. Semple, H. Williams, Oxford University School of Archaeology, Institute of Archaeology, Oxford, s. 19-27.
- Härke H. 1990, „Warrior Graves?”. *The Background of the Anglo-Saxon Weapon Burial Rite*, „Past and Present”, 126, s. 22-43.
- 2000, *The circulation of weapons in Anglo-Saxon society*, [w:] *Rituals of Power. From Late Antiquity to the Early Middle Ages*, red. F. Theuvs, J. L. Nelson, Leiden: Brill, s. 377-400.
 - 2006, *Archaeologists and migrations. A problem of attitude?*, [w:] *From Roman provinces to medieval kingdoms*, red. T.F.X. Noble, Routledge: New York, s. 217-229.
 - 2007, *Ethnicity, „race” and migration in mortuary archaeology: An attempt at a short answer*, [w:] *Early medieval mortuary practices. Anglo-Saxon Studies in Archaeology and History* 14, Oxford: Oxbow, s. 12-18.
- Hensel W. 1987, *Słowiańszczyzna wczesnośredniowieczna. Zarys kultury materialnej*, 4th edition, Warszawa.
- Heather P. 2010, *Imperia i barbarzyńcy. Migracje i narodziny Europy*, tłum. J. Szczepański, Poznań. Empires and Barbarians, Macmillan 2009.
- Hedenstierna-Jonson C. 2006, *The Birka Warrior. The material culture of a martial society*, Stockholm.
- Hodder I. 1979, *Economic and social stress and material culture patterning*, „American Antiquity” 44(3), s. 446-454.
- Janowski A. 2003, *Misy brązowe męskim atrybutem wyposażenia? Groby z misami brązowymi na terenie ziem polskich we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Kobieta – śmierć – mężczyzna, Funeralia Lednickie. Spotkanie 5*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, s. 331-347.
- 2011a, *Early medieval chamber graves on south coast of the Baltic Sea*, [w:] *Der Wandel um 1000. Beiträge der Sektion zur slawischen Frühgeschichte der 18. Jahrestagung des Mittel- und Ost-deutschen Verbandes für Altertumsforschung in Greiswald*, 23. bis 27. März 2009, ed. F. Biermann, T. Kersting, A. Klammt, Berlin, s. 257-267.
 - 2011b, *Jeżeli umrze ktoś znaczny z nich, kopią dlań grób podobny do obszernego domu... Kilka uwag o tzw. Grobach komorowych na terenie Europy Środkowej i Wschodniej*, [w:] *In silvis, campis... et urbe. Średniowieczny obrządek pogrzebowy na pograniczu polsko-ruskim*, ed. S. Cygan, M. Glinianowski, P. N. Kotowicz, Rzeszów–Sanok, s. 385-402.
- Janowski A., Kurasiński T. 2003, *The Graves with bronze bowls in the area of Early-Piast Poland (10th/11th to 12th century). Issues of Slavic-Scandinavian contacts*, „Archaeologia historica” 28, s. 653-675.

- 2008, *(Nie)militarne naczynia. Fakty i mity*, [w:] *Nie tylko broń. Niemilitarne wyposażenie wojowników w starożytności i średniowieczu*, red. W. Świętosławski, „Acta Archaeologica Lodziensia” 54, Łódź.
- Jażdżewski K. 1951, *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Lutomiersku pod Łodzią w świetle badań z r. 1949*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” 1, s. 91-191.
- 1952, *Sprawozdanie z badań archeologicznych na cmentarzysku wczesnośredniowiecznym w Lutomiersku w 1950 r.*, „Materiały Wczesnośredniowieczne” 2, s. 257-264.
- Jones S. 1997, *The Archaeology of Ethnicity. Constructing identities in the past and present*, Routledge: London–New York.
- 2007, *Discourses of identity in the interpretation of the past*, [w:] *The archaeology of Identities*, ed. T. Insoll, Routledge: London–New York, s. 44-58.
- Kalaga J. 2001, *Ze studiów nad wczesnośredniowiecznym obrzędkiem pogrzebowym w dorzeczu Liwca, Bugu i Krzny*, [w:] *Najstarsze dzieje Podlasia*, red. P. Urbańczyk, Siedlce, s. 137-167.
- 2006, *Ciałopalny obrządek pogrzebowy w międzyrzeczu Liwca, Bugu i Krzny we wczesnym średniowieczu*, Warszawa.
- 2012, *Etniczność. Podejście teoretyczne i implikacje metodologiczne*, [w:] *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, red. S. Tabaczyński, A. Marciniak, D. Cygnot, A. Zalewska, Poznań, s. 634-672.
- Kajzer L. 1996, *Wstęp do archeologii historycznej w Polsce*, Łódź.
- Kara M. 1991, *Z badań nad wczesnośredniowiecznymi grobami z uzbrojeniem z terenu Wielkopolski*, [w:] *Od plemienia do państwa. Śląsk na tle wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny Zachodniej*, ed. L. Leciejewicz, Wrocław, s. 99-120.
- 1993, *Siły zbrojne Mieszka I. Z badań nad składem etnicznym, organizacją i dyslokacją drużyny pierwszych Piastów*, „Kronika Wielkopolski”, nr 3 (62), Poznań, s. 33-47.
- 1998, *Wczesnośredniowieczny grób uzbrojonego kupca z miejscowości Ciepłe na Pomorzu Gdańskim w świetle ponownej analizy chronologicznej*, [w:] H. Kočka-Krenz, ed. W. Łosiński, *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Funerum i sacrum*, s. 505-524.
- 2013, *Wybrane groby z uzbrojeniem z cmentarzyska w Bodzi pod Włocławkiem – przyczynek do studiów nad obecnością „wikingów” w państwie pierwszych Piastów*, [w:] *Studia nad dawną Polską*, t. 3, red. T. Sawicki, Gniezno, s. 117-132.
- Kazakevičius V. 1996, *Topory bojowe typu M. Chronologia i pochodzenie na ziemiach Bałtów*, [w:] *Słowiańszczyzna w Europie średniowiecznej: Miasta i rzemiosła*, ed. Z. Kurnatowska, Wrocław, s. 233-241.
- Kershaw J.F. 2013, *Viking Identities. Scandinavian Jewellery in England*, Oxford.
- Kiersnowska T. 1992, *O pochodzeniu rodu Awdalców*, [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, ed. S.K. Kuczyński, Warszawa, t. 5, s. 57-72.
- Kleingärtner S. 2011, *The Cross-Shaped Pendant*, [w:] *Srebrny naszyjnik z kaptorgami i krzyżowatą zawieszka z Dziekanowic*, red. J. Wrzesiński, A. Wyrwa, Dziekanowice–Lednica, s. 81-97.
- Kordala T. 2003, *Podstawy chronologii wczesnośredniowiecznych cmentarzysk szkieletowych na północnym Mazowszu*, [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, ed. M. Dulinicz, Warszawa–Lublin, s. 303-310.
- 2006, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe na północnym Mazowszu*, Łódź.
- Kostrzewski J. 1946, *Germanie przedhistoryczni w Polsce*, „Przegląd Archeologiczny” 7, nr 1, s. 65-89.
- 1966, *Pradzieje Pomorza*, Wrocław.
- Krzyszowski A. 1995, *Ein reiches Gräberfeld aus dem 10./11. Jh. in Sowinki bei Poznań*, „Slavia Antiqua” 36, pp 49-72.
- 2007, *Frühmittelalterliches Grab eines Kaufmannes aus Sowinki bei Poznań in Großpolen*, Germania vol. 75, s. 639-671.
- Kurasiński T. 2005, *Topory typu M w grobach na terenie Polski wczesnośredniowiecznej – próba oceny znalezisk*, [w:] *Do, ut des – dar, pochówek tradycja, Funeralia Lednickie. Spotkanie 7*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, s. 199-224.
- Kurasiński T., Skóra K. 2012, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Lubieniu, pow. Piotrkowski*, Łódź.

- Kurnatowska Z. 1992, *Tworzenie się państwa pierwszych Piastów w aspekcie archeologicznym*, [w:] *Od plemienia do państwa. Śląsk na tle wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny Zachodniej*, red. L. Leciejewicz, Wrocław, s. 78-98.
- Leciejewicz L. 1989, *Słowianie zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- 1993, *Normanowie nad Odrą i Wisłą w IX-XI wieku*. „Kwartalnik Historyczny” 100, nr 4, s. 49-62.
- Lehtosalo-Hilander P. 1982, *Luistari III. A Burial – Ground Reflecting. The Finish Viking Age Society*, Helsinki.
- Leśny J. 1976, *Uwagi o podstawach chronologicznych misy chrzcielnej z Wiślicy. Rozmieszczenie zachodniosłowiańskich naczyń na pustej nóżce*, „Slavia Antiqua” 23, s. 193-209.
- Łosiński W. 2000, *Miejsce rzemiosła w dziejach handlu dalekosiężnego w krajach strefy nadbałtyckiej*, [w:] *Archeologia w teorii i praktyce*, red. A. Buko, P. Urbańczyk, Warszawa, s. 493-506.
- Mamzer H. 1998, *Mit etniczny a archeologia*, „Żnińskie Seszyty Historyczne” 22, s. 11-14.
- 1999, *Problem etniczny w archeologii*, „Slavia Antiqua” 40, s. 169-201.
- Miśkiewiczowa M. 1998, *Mazowieckie pochówki szkieletowe w XI i XII wieku*, [w:] *Studia z dziejów cywilizacji. Studia ofiarowane Profesorowi Jerzemu Gąssowskiemu w pięćdziesiąt rocznicę pracy naukowej*, red. A. Buko, Warszawa, s. 115-118.
- Modzelewski K. 2004, *Barbarzyńska Europa*, Warszawa.
- Musianowicz K. 1960, *Granica mazowiecko-drehowicka na Podlasiu we wczesnym średniowieczu*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne” 5, s. 187-229.
- Müller U. 2004, *Zwischen Gebrauch und Bedeutung. Studien zur Funktion von Sachkultur am Beispiel mittelalterlichen Handwaschgeschirrs (5./6. bis 15./16. Jahrhundert)*, Bonn.
- Nadolski A. 1954, *Studia nad uzbrojeniem polskim w X, XI i XII wieku*, Łódź.
- Nadolski A., Abramowicz A., Poklewska T. 1959, *Cmentarzysko z XI wieku w Lutomińsku pod Łodzią*, Łódź.
- Naum M. 2005-2006, *Early Christians, Immigrants and Ritualized Practise. A Case study of South-eastern Bornholm*, Lund Archaeological Review, t. 11-12 (preprint – on-line access: <http://lup.lub.lu.se/luur/download?func=downloadFile&recordId=606522&fileId=626092>, 23.12.2011)
- 2008, *Homelands lost and gained. Slavic migration and settlement on Bornholm in the early Middle Ages*, Lund.
- Osypińska M., Osypiński P. 2012, *Pochówek konia i szczątki zwierząt z wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Jordanowie, woj. Lubuskie*, „Archeologia Polski” 57, z. 1-2, s. 247-260.
- Pearson M. P. 1999, *The archaeology of death and burial*, Sutton Publishing (reprint 2012 The History Press).
- Piotrowski R. 2003, *Uwagi na temat chronologii i interpretacji wczesnośredniowiecznych cmentarzysk mazowieckich*, „Archeologia Polski”, t. 48, z. 1-2, s. 165-200.
- Pokuta Z., Wojda L. 1979, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko we wsi Dębina, woj. sieradzkie*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 26, s. 89-121.
- Pollington S. 2008, *Anglo-Saxon Burial Mounds. Pricely Burial in the 6th & 7th Centuries*, Anglo-Saxon Books: Swaffham.
- Pudło P. 2012, *Wczesnośredniowieczne miecze z terenu Polski na tle europejskim. Systematyka, technologia produkcji, zdobienia*, t. 1, Łódź 2012, mps. rozprawy doktorskiej napisanej w Instytucie Archeologii UL.
- Rauhut L. 1971, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 1, 435-656.
- Ratajczyk Z. 2011, *Nowe odkrycia na cmentarzysku z okresu wczesnego średniowiecza w Ciepłym, gm. Gniew, stanowisko 6, XVII Sesja Pomorzoznawcza*, t. 1. Od epoki kamienia do wczesnego średniowiecza, red. M. Fudziński, H. Paner, Gdańsk, s. 553-570.
- Rębkowski M. 2007, *Chryścianizacja Pomorza Zachodniego. Studium archeologiczne*, Szczecin.
- Rohrer W. 2009, *Wikinger oder Slawen? Die Interpretationgeschichte frühpiastischer Bestattungen mit Waffenbeigabe*, [w:] *Mittelalterliche Eliten und Kulturtransfer östlich der Elbe. Interdisziplinäre*

- Beiträge zu Archäologie und Geschichte im mittelalterlichen Ostmitteleuropa, red. A. Klammt, S. Rossignol, Göttingen, s.
- Rundkvist M. 2007, *Early medieval burial studies in Scandinavia 1994-2003*, [w:] *Early Medieval mortuary practices. Anglo-Saxon Studies in Archaeology & History*, red. S. Semple, H. Williams, Oxbow books: Oxford (preprint – on-line acces: http://chester.academia.edu/rundkvist/Papers/268795/Early_Medieval_Burial_Studies_In_Scandinavia_1994-2003; 23.12.2011).
- Shennan S.J. 1989, *Introduction: archaeological approaches to cultural identity*, [w:] *Archaeological approaches to cultural identity*, ed. S. Shennan, Routledge: London–New York, s. 1-32.
- Sikora J. 2010, *Grób 11 z Ostrowitego na tle zagadnienia wczesnośredniowiecznych „domów zmarłych”*, [w:] *Religia ludów Morza Bałtyckiego. Stosunki polsko-duńskie w dziejach. Mate Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*, red. M. Bogacki, M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń, s. 294-317.
- 2011, *Swój-obcy, bogaty-biedny. O kłopotach archeologa ze zrozumieniem wczesnośredniowiecznego żałobnika*, [w:] *Kim jesteś człowieku?, Funeralia Lednickie. Spotkanie 13*, ed. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, s. 123-134.
 - 2012a, *Wczesnośredniowieczne pochówki szkieletowe jako przejaw barbarzyńskiej mentalności? Przykłady pomorskie*, [w:] *Barbarzyńcy u bram, Mare Integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego, Monografia oparta o materiały z VI Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego, Wolin 5-7 sierpnia 2011*, red. M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń, s. 88-103.
 - 2012b, *Kości, zapinki, DNA czy broń? Problematyka etniczna w badaniach wczesnośredniowiecznych cmentarzysk szkieletowych w Polsce*, [w:] *Obcy. Funeralia Lednickie Spotkanie 14*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, s. 333-344.
 - 2013, *Głowa w grobie. Rola głowy w sposobach komunikowania tożsamości zmarłego na wczesnośredniowiecznych cmentarzyskach pomorskich*, [w:] *Motywy głowy w dawnych kulturach. The Head Motif in Past Societies*, red. L. Gardela, K. Kajkowski, Bytów, w druku.
- Sikora P. 2010, *Uwagi do pochówków o wyjątkowym charakterze na słowiańskich cmentarzyskach kurhanowych z terenu Białorusi, Tak więc po owocach poznacie ich. Funeralia Lednickie. Spotkanie 12*, ed. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, s. 295-310.
- Skalski K. 1995, *Problem wykorzystania źródeł archeologicznych do badań nad składem drużyny pierwszych Piastów*, „Kwartalnik Historyczny” 102, nr 2, s. 85-96.
- 2002, *Mazowieckie groby w obudowach kamiennych z rejonów Płocka. Przyczynek do historii politycznej drugiej połowy XI wieku*, [w:] *Inter Orientem et Occidentem. Studia z dziejów Europy Środkowo-Wschodniej ofiarowane Profesorowi Janowi Tyszkiewiczowi w czterdziestolecie pracy naukowej*, Warszawa, s. 51-64.
- Skrzyńska-Jankowska K. 2006, *Wczesnośredniowieczne pogranicze polsko-ruskie w dorzeczu środkowego Bugu – główne problemy badawcze*, [w:] *Stan badań archeologicznych na pograniczu polsko-białoruskim od wczesnego średniowiecza po czasy nowożytne*, ed. H. Karwowska, A. Andrzejewski, Białystok, s. 51-62.
- Socha K., Sójkowska-Socha J. 2010, *Górzycza. Pradziejowa nekropola nad Odrą, „Z otchłani wieków” 65*, s. 81-92.
- Speed G., Rogers P. W. 2004, *A Burial of a Viking Woman at Adwick-le-Street*, South Yorkshire, *Medieval Archaeology*, t. 48, s. 51-90.
- Stawska V. 1993, *Komunikat z badań wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Napolu, gm. Kowalewo Pomorskie, woj. toruńskie, stan. 6*, [w:] *Badania archeologiczne ośrodka toruńskiego w latach 1989-1992*, Toruń, s. 139-144.
- 2003, *Cmentarzyska wczesnośredniowieczne z ziemi chełmińskiej w świetle najnowszych badań, „Studia nad osadnictwem średniowiecznym Ziemi Chełmińskiej” 5*, s. 89-108.
- Vanberg F. 2003a, *Decolonizing the Viking Age 1*, Stockholm: Almqvist & Wiksell International.
- 2003b, *Death Rituals in South-East Scandinavia AD 800-1000. Decolonizing Viking Age 2*, Stockholm: Almqvist & Wiksell International.
- Szczepanik P. 2012, *Obcy to, czy nie obcy? O odmiennych formach pochówku na cmentarzyskach wczesnośredniowiecznych Słowian Zachodnich, jako domniemanym wyznaczniku „ob-*

- cości”, [w:] *Obcy. Funeralia Lednickie. Spotkanie 14*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, Poznań, s. 403-409.
- Sztyber A. 2010, *Funkcja i znaczenie kaptorg we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Życie codzienne przez pryzmat rzeczy*, red. P. Kucypera, S. Wadył, Toruń, s. 43-62.
- Świątkiewicz P. 2002, *Uzbrojenie wczesnośredniowieczne z Pomorza Zachodniego*, Łódź.
- Świętosławski W. 2006, *Ślady koczowników Wielkiego Stepu z X, XI, XII wieku w dorzeczu Wisły i Odry*, Łódź.
- Tabaczyński S. 2005, *Procesy etnogenetyczne jako problem badawczy archeologii*, [w:] *Archeologia o początkach Słowian*, ed. P. Kaczanowski, M. Parczewski, Kraków, s. 37-50.
- Trotzig G. 1991, *Craftmanship and function. A study of metal vessels found in Viking Age tombs on the island of Gotland, Sweden*, Stockholm.
- Tryjarski B. 1975, *Pieczynowie*, [w:] *Hunowie europejscy, Protobułgarzy, Chazarowie, Pieczyngowie*, ed. Dąbrowski K., Nagrodzka-Majchrzyk T., Tryjarski B. Wrocław.
- Urbańczyk P. 2000, *Archeologia etniczności – fikcja czy nadzieja?*, [w:] *Archeologia w teorii i w praktyce*, red. A. Buko, P. Urbańczyk, Warszawa, s. 137-146.
- 2008, *Trudne początki Polski*, Wrocław.
- 2011, *Do „grobowej deski” i dalej – społeczna funkcja elitarnych pochówków w świecie nordyckim*, [w:] *Ekskluzywne życie – dostojny pochówek. W kręgu kultury elitarnej wieków średnich*, ed. M. Rębkowski, Wolin, s. 193-203.
- Wiessner P. 1983, *Style and Ethnicity in the Kalahari San Projectille Point*, *American Antiquity* 48, s. 253-276.
- Williams H. 2005, *Review article: Rethinking early medieval mortuary archaeology*, „Early Medieval Europe”, t. 13, nr 2, s. 195-217.
- 2006, *Death and Memory in Early Medieval Britain*, Cambridge.
- Wołoszyn M. 2004, *Obecność ruska i skandynawska w Polsce w X-XII w. – wybrane problemy*, [w:] *„Wędrowka i etnogeneza w starożytności i średniowieczu”*, red. M. Salamon, J. Strzelczyk, Kraków, s. 245-276.
- Wójcikowie E. i A. 1973, *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Lubieniu, pow. Piotrków Trybunalski*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 20, s. 163-177.
- Wrzesiński J. 2010, *Kto wierzy w Odyna? Czyli zagadkowe groby w państwie Piastów*, [w:] *Religia ludów Morza Bałtyckiego. Stosunki polsko-duńskie w dziejach, Mare integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego*, ed. M. Bogacki, M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń, s. 58-76.
- 2011, *Grób ze srebrnym naszyjnikiem z Dziekanowic*, [w:] *Srebrny naszyjnik z kaptorgami i krzyżowątą zawieszka z Dziekanowic*, red. J. Wrzesiński, A.M. Wyrwa, Dziekanowice-Lednica, s. 13-79.
- Wrzesiński J., Wrzesińska A. 1998, *Grób konia z Dziekanowic*, „Studia Lednickie”, t. 5, s. 103-116.
- Zoll-Adamikowa H. 1996, *Wczesnośredniowieczny obrządek pogrzebowy a zróżnicowanie etniczne na pograniczu polsko-ruskim*, [w:] *Początki sąsiedztwa. Pogranicze etniczne polsko-rusko-słowackie w średniowieczu*, ed. M. Parczewski, Rzeszów, s. 81-90.
- Zoll-Adamikowa H. 1997, *Gräberfelder des 8./9.-10./11. Jhs. Mit skandinavischen Komponentem im slawischen Ostseeraum*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 49, s. 9-19.
- Żak J. 1957, *Czy grób uzbrojonego jeźdźcy z Cieplego, pow. tczewski, jest grobem skandynawskim?*, „Archeologia Polski” 1, s. 164-180.
- 1968, *Materiały do studiów nad kontaktami wchodniopomorsko-skandynawskimi z X i XI wieku – broń skandynawska*, „Pomorania Antiqua” 2, s. 287-314.

AN ETHNIC PERSPECTIVE ON EARLY MIDDLE AGES ELITE BURIALS –
A SCANDINAVIAN PRESENCE IN THE FIRST PIAST STATE AND POMERANIA?

by

JERZY SIKORA

Summary

The increasing interest in the issue of early Scandinavian migrations on the southern Baltic shore, including Pomerania and Poland, focused the attention of researchers and history enthusiasts on the area of funeral studies. Burials are seen as chronologically, functionally and symbolically dense features, endowed with a certain symbolism, reflecting the eschatological ideas common to human groups, interpreted as 'ethnos'. It is believed that burial studies can provide data to answer the question of the presence of groups of Scandinavians and their greater or less important role in the process of forming the Piast monarchy. A commonly shared opinion by many Polish scholars was presented by Kara (1991, 1993) that Scandinavian mercenaries were present in the armed forces of Mieszko I and Bolesław the Brave, and their presence is clearly visible in archaeological material. Particular interest is placed by researchers on two categories of burials from the late 10th and 11th centuries: chamber graves (Ger. *Holzkammergräber*, Pol. *groby komorowe*) and graves with stone constructions (sometimes called Mazovian stone graves or graves with a stone lining).

Chamber graves were identified in Poland on a number of burial sites, including Sowinki and Dziekanowice in Greater Poland, Bodzia in Kujawy, Kaldus and Pień on the border between Kujawy and Pomerania, Ciepłe and perhaps Ostrowite in Eastern Pomerania and Cedynia, Dębczyno, Usedom and Usadel in West Pomerania, as well as Mecklenburg. A common characteristic of these graves is the presence of enormously large grave pits, hiding the remains of the wooden structure of the burial chamber and, in some cases, also the coffins, concealing the usually very richly furnished burials of both males and females, containing an assortment of items that can be considered luxurious, often of foreign provenance, sometimes also weapons. While some Pomeranian chamber graves should be connected with a younger chronological horizon (11th and 12th centuries – see Biermann 2008, 2009) and are considered burials of local, Pomeranian and early state elites, many others were sometimes interpreted as traces of a sojourn by Scandinavians (such interpretations were suggested for features from Sowinki, Dziekanowice, Kaldus and Ciepłe), or associated with the Rus' population (these are the suggested interpretations of at least some burials from the Bodzia cemetery).

Although graves with stone constructions have been recorded on archaeological sites in Central Poland (the well-known cemetery in Lutomiersk and also in Kurowo near Piątek) and the border region between Małopolska and Mazovia (Końskie), their wider occurrence is primarily in the latter, especially its northern part, and Podlasie. In the older literature such graves were usually associated with the Polish, and particularly Mazovian ethnic groups (see Gąssowski 1950; Musianowicz 1960; Rauhut 1971; Kalaga 2001). Today, the hypothesis that they should be seen as the graveyards of Rus peoples, known as Varangian-Rus' (see Kiersnowska 1992, Skalski 1995; Kordala 2006) or even directly of Scandinavians (Kara 1991; Chudziak 2001) is becoming increasingly popular.

Analysis of the historiographic and ethnic interpretations of these burial groups appears to be closely linked to historical determinants. Under the communist regime, researchers tried to demonstrate the Slavic character of similar features, however from the early 1990s a clear

shift towards the 'Scandinavian' interpretation is noticeable. This is no surprise, as the communist authorities' propaganda was tied to its own version of 'Slavophilism' and fought for the confirmation of rights to the so-called Recovered Territories (especially Silesia and Western Pomerania). The 1990s and the beginning of the 21st century was a period in which democratic Poland applied for accession to the European Union and wanted to emphasize its (Western) European roots.

Ethnic interpretations seeking the traces of early medieval Scandinavians were accompanied by the quite problematic analysis of the material objects found in the graves. Such a procedure implemented with regard to the artefacts found in the chamber tombs was recently challenged by Janowski (2011b). Contrary to the previously published proposals, he suggested that only a very few artefacts can be seen as real Scandinavian 'imports'. His comments can be added to the criticism of the proposals that saw Scandinavian origins in the custom of depositing bronze bowls in early medieval graves (see Janowski 2003; Janowski, Kurasinski 2003; Kordala 2006), when in fact in Scandinavia, apart from the island of Gotland, it was only occasionally recorded; whereas the concentration of graves with bronze bowls in Pomerania and northern Poland should be considered among the largest in Europe. A number of similar doubts can be also raised with respect to the attributions of Rus' or Scandinavian provenance to artefacts found in the graves with stone constructions proposed by Kiersnowska and Kordala. In fact, even fewer artefacts found in those graves should be considered Scandinavian or Rus' in origin.

An analysis procedure based on the claim that the provenance of a foreign artefact determines the foreign ethnic identity of its owner seems to be another problem. The archaeologists who refer to this subject often forget a fundamental fact: the dead do not bury themselves. The weakness of the various ethnic interpretations in Polish archaeological literature on medieval burials is largely a result of poor advances in theoretical reflections on ethnicity as a concept. In this context, most researchers did not even try to formulate the definition of ethnicity they employed. However, one can assume that they usually used extremely basic approaches, involving the unity of language, culture and biological origin. Very few studies (Urbanczyk 2008; Szczepanik 2012) take the instrumental approach of Barth. Other research paradigms (for example, issues of social practice or the role of *habitus* proposed by Bourdieu) are almost absent.

Discussion of the above did not manage to sufficiently outline the possibility of viewing chamber graves and graves with stone constructions as a product of the local cultural environment, and has creatively developed the idea of elite burial present in barbarian Europe from the depths of prehistory and widespread in the Roman period and later, in early medieval Europe (especially in Merovingian and Anglo-Saxon and later, also Scandinavian cultures). Also, not enough attention was paid to various items of clearly Slavic origin (temple rings, earrings – *zausznice*, and probably also the so-called *kaptorgas*) found in female chambers and stone construction graves. The occurrence of these ornaments, quite strictly limited geographically to the areas occupied by the Slavs, especially by the Western Slavic people, is significant. They were most probably associated with a strictly local means of showing the ideal female figure (*body hexis* – according to the concept of Bourdieu), which concentrated female ornaments on the head (Naum 2008; Sikora 2013), as opposed to the Scandinavian traditions that focused on decorating the neck and shoulder area, through extensive bead necklaces and displays of brooches.

This kind of monumental grave construction was probably desired by the young elites of the emerging Piast, and later Pomeranian states, especially in the period after official

Christianization. Earlier, traditional Slavic funeral customs were remarkably egalitarian and did not allow the local aristocracy to parade their social and economic rank by means of funerary ceremonies. As Ibn Wahshiyya pointed out, the funeral rite of the Slavs was “the same both for princes, as well as for other people”. Only the deconstruction of the previous social and religious order, the introduction of new forms of political organization and the new religion provided the young state elites with new tools to build memorials to deceased ancestors. These new forms of burial rituals (which involved Christian elements, especially inhumation) were probably introduced on the basis of their neighbours’ experiences (including the Scandinavians, but also the Bohemians and Saxons).

The analysis of the burial details and artefacts deposited in the graves in the current state of research allows for some scepticism with respect to the ‘Scandinavian’ interpretations of early medieval elite burials recorded in Poland.